Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od **11-tej rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8**, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. **1 k. 40**, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Franciszka Salezego B. W.
Jutro: S. Martyny Panny Męczenniczki.
Niedziela: S. Piotra Nolaski.
Poniedziałek: SS. Ignacego B. i Brygidy.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 48.
Zachód „ „ 4 „ 39.

Długość dnia godzin 8 minut 48.
Przybyło „ „ 1 „ 17.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaw.“. PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: *Oczyszczenie N. M. P.*
Środa: S. Błażeja Biskupa M.
Czwartek: S. Ansgarego Biskupa.
Piątek: S. Agaty Panny Męczeniczki.

* W Nr 48 *Gońca Urzędowego* za ubiegły rok zamieszczony był artykuł komunikowany urzędowy w przedmiocie wydanej przez konsystorz Chołmski greckounicki odezwy okólnikowej, w której żądane było od księży unickich, ażeby usuwali z nabożeństwa ogólnego wszelkie dodatki i skażenia łacińskie i odprawiali to nabożeństwo stosownie do ustawy kościoła wschodniego. W artykule pomienionym przytoczone były w porządku chronologicznym bulle papiezkie, które obraniały i chroniły obrządek wschodni od propagandy łacińsko-polskiej, która była nieustannie czynną wsród ludności ruskiej, i następnie skreślony był, wyrazami byłego biskupa djecezji Chołmskiej, Kuziemskiego, ten smutny stan, do jakiego Kościół grecko-unicki doprowadzony był w Królestwie Polskiem.

Niedawne wypadki przekonywały, że wyż przytoczone rozporządzenie konsystorza wywarło wielkie wrażenie na masę ludności unickiej w całej djecezji Chołmskiej. Z początku lud spoglądał z nieufnością na rozporządzenie konsystorza. Unici będąc mocno przywiązani do swego odwiecznego obrządku wschodniego, który oni, pomimo swego ciężkiego losu dziejowego, jakkolwiek w postaci skażonej, zdołali zachować, nie mogli atoli nie oswoić się z narzucanemi im w ciągu wieków poglądami nieprzyjacielskiemi na ten Kościół, do którego sami należeli niegdyś i od którego oderwani byli jedynie skutkiem niepomyślnych dla nich okoliczności. W słusznem żądaniu konsystorza, unici podejrzewali inowację. Takie usposobienie parafjan niektórych miejscowości podtrzymywane było między innemi przez tych księży grecko-unickich, którzy byli niezadowoleni z reformy obrządku. W gubernji zaś siedleckiej, niezadowolenie ludu przybrało było kształt bardziej uporczywy, który przeszedł niestety w jawne rozruchy. Rząd nie omieszkał przedsięwziąć środki dla przywrócenia spokojności, lecz następnie usunął się całkiem od mięszania się do biegu ruchu, któremu dało początek wyż wspomniane rozporządzenie konsystorza Chołmskiego w przedmiocie oczyszczenia obrządków grecko-unickich. Jak każdy fakt, dotykający głęboko interesów narodowych, ostatnie wypadki w djecezji Chołmskiej nie mogły nie zwrócić całej uwagi ludności unickiej na zadanie, jakie przedstawiło się jej do rozstrzygnięcia. Unita chołmski, określając swoje wyznanie podług obrządku, który nazywa wschodnim, i uważając zaprowadzone w nim skażenia za najgłówniejszą część jego, był widocznie zdumiony do najwyższego stopnia żądaniem swej zwierzchności duchownej co do usunięcia z nabożeństwa dodatków łacińskich, w których znajdował upodobanie. (*d. c. n.*) (D. W.)

═ Senior Bractwa S-go Rocha ma honor zawiadomić Szanownych Protektorów i Członków tego Bractwa, iż w d. 31 b. m. to jest w niedzielę w kościele Ś-go Krzyża jako w uroczystość Nawrócenia Ś-go Pawła odprawiać się będzie Nabożeństwo odpustowe z wystawieniem Najświętszego Sakramentu z kazaniami i processją na Summie i Nieszporach, zaś po Nieszporach przed ołtarzem Ś-go Rocha odbędzie się sessja kwartalna wpisowa i składkowa, na której osoby życzące należeć do tegoż bractwa w księgę Albumu zapisać się będą mogły, jakoteż składki tak zaległe jak bieżące przyjmowane będą.

—W— „La forza del destino“ (Moc przeznaczenia)—jedna z ostatnich oper Verdiego, poprzedza w porządku chronologicznym „Don Karlosa“ i „Aidę“—a bezpośrednio następuje po „Balu maskowym.“ („La forza“ przedstawioną była po raz pierwszy w Petersburgu w 1862 r.)

Należy więc ona do dawnego „melodyjnego“ okresu w historji twórczości Verdiego — do okresu pełnego świetności i oryginalnego polotu, ale też nosi na sobie ślady pewnego znużenia i wyczerpania, które już w „Balu maskowym“ dostrzegać się dają. Melodja nie płynie już z dawną łatwością—w sytuacjach dramatycznych brak tej siły porywającej, która pomiędzy współczesnemi kompozytorami wyróżniała Verdiego jako istotnie potężną indywidualność muzyczną. Wreszcie orkiestra staranniej opracowana, unikanie w recitatiwach form konwencjonalnych — wszystko to zdaje się już zwiastować zwrot, którego ostatecznym wyrazem jest „Don Karlos“ i „Aida“.

„La forza del destino“ nie jest więc utworem słabym“—ale nie można go nazwać oryginalnym. Reminiscencji w tej operze mnóstwo. „Bal maskowy“ szczególniej dostarczył Verdiemu obfity plon powtórzeń i parafraz.

Dodać tu jeszcze należy że twórca „Rigoleta“ tak zawsze dbały o dobrą treść do swoich dramatów lirycznych, z niepojętą pobłażliwością podjął się zespolić wielki swój talent z rzemieślniczą robotą niezdolnego librecisty. Przeczytawszy tytuł „Moc przeznaczenia“ sądziliśmy że Verdi, traktujący z upodobaniem przedmioty w których fatalizm główną odgrywa rolę („Rigoletto“ „Ernani“) wybrał sobie dramat pełen efektów à la Wiktor Hugo, oparty na kontrastach, które z tak ponurą energją malować potrafi,—tymczasem to co dał muzykowi niefortunny autor tekstu w „La forza del destino“—jest tkanką takich zużytych komunałów, że nie warte to nawet zachodu opowiadania.

Wrażenie jakie pozostawia opera wykonana wczoraj po raz pierwszy przez Towarzystwo artystów włoskich chwieje się między znużeniem i znudzeniem „La forza del destino“ nuży jak każda opera wielkich rozmiarów, ale przeciwko temu usposobieniu nie walczy jak w tylu arcydziełach zainteresowanie się słuchacza dążenie do pewnych chwil kulminacyjnych za autorem, który umiejętnie zajęcie stopniuje. Uwaga słuchacza rozprasza się na mnóstwo szczegółów nie należących do głównej myśli zasadniczej, znajdziecie tam wszystkiego po trosze i piosneczkę cyganki i processję klasztorną i „rataplan“ na kobiece głosy i chór przy rozdawaniu strawy ubogim w klasztorze, i nawet żywioł komiczny którego Verdi tak skąpo i oszczędnie używa. Słowem jest tam wszystko co tylko dać mogło sposobność do napisania dobrych numerów nie ma tylko jednolitości artystycznej cechującej dawniejsze arcydzieła wielkiego maestra. Zdaniem naszem, z całej opery, jedynie druga odsłona aktu drugiego (scena przyjęcia bohaterki do klasztoru) jest świetnym odblyskiem potęgi tragicznej Verdiego.

Bądź co bądź jednak, należy się uznanie artystom włoskim, za wprowadzenie nowości na swój podstarzały nieco repertuar.

Przyznać też trzeba, że opera wyuczona była wybornie, że dzięki panu Trombiniemu i panu Mellerowi orkiestra i chóry dzielnie i energicznie pracowały, i że nareszcie pojedyncze partje nieźle dostrajały się do całości.

Wiadomości miejscowe.

═ Przypominamy, że dziś w gmachu Ratuszowym odbędzie się bal na szpital dziecinny. O ile nam wiadomo bal ten ma być bardzo świetny i liczny.

═ Na skutek przedstawienia Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych co do rozwiązania kwestji, jacy małoletni przestępcy kwalifikują się do pomieszczenia w instytucjach pod opieką towarzystwa zostających, odpowiedziano upoważnieniem sądów do odsyłania do osad rolnych małoletnich mających od lat 14 do 18. Co do liczących mniej niż 14 lat decyzja później nastąpi, jako stojąca w związku z projektowaną reformą sądową.

Tak więc działanie osad rolnych ograniczone zostało do małoletnich starszych już cokolwiek, nie mniej jednak wierzymy w ich wpływ i skuteczność. Towarzystwo powinno zacząć jak najrycklej swe działanie.

═ Krążą głuche wieści, iż komissja wybrana na ostatniem zgromadzeniu spółki jedwabniczej, celem sprawdzenia rachunków i działalności zarządu blizką jest ukończenia swych czynności. Dlaczego więc zarząd nie ogłasza terminu walnego zebrania?

═ Listy zastawne miejskie pierwszej i drugiej serji znacznie idą w górę. I zdaje się, że to jeszcze przez pewien czas potrwa, gdyż zapotrzebowania są nader liczne.

═ Naszym pannom wzór do naśladowania.

W Bretanji jest podobno zwyczaj, że w pewne dni świąteczne młode dziewczęta ubierają się do tańca w czerwone sukienki z białemi lub żółtemi wstążkami, które oznaczać mają wysokość posagu. Biała wstążka wyobraża srebro i złoto i każe domyślać się tysiąca franków renty rocznej. W ten sposób gdy

CO TO STRACH MOŻE?

(z francuzkiego).

(Dokończenie.—Patrz Nr 20.)

— Nie, niech pani patrzy, klucz jest z tamtej strony.

— Prawda—rzekła p. Fouvant otwierając drzwi—to dziwna!

Uwolniona z więzienia miss Adelina opowiedziała całą awanturę nocną, nie bez pewnych, rozumie się, dodatków; opowiadanie to, zdziwiło i przestraszyło panią Fouvant.

— Człowiek, który z panią tańczył przeszłej zimy!—mówiła angielka z oburzeniem.

— Nic tego nierozumiem—odrzekła piękna wdowa.

— Często przecież powtarzałam to pani — rzekła miss Adelina — że świat napełniony jest rozmaitymi ludźmi, których istnienie jest zagadką. Ten sławny hrabia Horacy, który przez dwa lata grał rolę lwa w świecie paryzkim, któż on był w istocie? Naczelnikiem bandy złoczyńców. Miał zawsze parę pistoletów.

— O jakim hrabiu Horacym pani mówi?

— O tym, Aleksandra Dumasa; romans to bardzo dramatyczny.

— Przestań pani, bo stracę głowę z temi romansami. Co począć teraz?

Angielka wydała okrzyk trwogi i zabrała się do ucieczki.

— Gdzie pani biegnie?—rzekła młoda wdowa starając się wstrzymać ją za suknię.

— Nadchodzi, nadchodzi już... Uciekajmy! Zabije nas! — wykrzyknęła z trwogą angielka i szybko wybiegła z parku.

Rzeczywiście Ducomier ukazał się na zakręcie alei i wkrótce znalazł się obok młodej wdowy, która napróżno usiłowała skryć swój przestrach i głosem niepewnym rzekła:

— Panie, oczekuję z niecierpliwością objaśnień.

— Nic prostszego—odparł. — Młodość moja była burzliwa, fatalna namiętność gry zrujnowała mnie; straciwszy więc majątek musiałem chwycić się rozmaitych środków do zapewnienia sobie życia. Złe rady popchnęły mnie na tę drogę. Reszty się pani domyśla

— Niech pani raczy zauważyć, że w tej professji ćwiczyłem się tylko dzisiejszej nocy, i to na chwilę, z amatorstwa. Więc pani mnie chce zgubić? Wydać w ręce sprawiedliwości jako złoczyńcę? W takim razie, wolę, za przykładem towarzyszki pani, uciec z jej domu i samemu się wydać w ręce poblizkiej żandarmerji.

— Jednakże, cóż począć?

— Nie pani, nie posłucham jej zdradzieckich rad. Ja cenię honor nadewszystko, a przytem wie pani, że tylko początek jest trudny.

— Niech mnie pan wysłucha. Czyż trudno panu będzie wyjaśnić wkrótce całą tę sprawę. Wszystko skończy się na małej przechadzce.

— Dziękuję bardzo; między dwoma żandarmami. Piękne wspomnienie będzie pani miała o mnie.

— Pomyśl tylko pan, jak to będzie szlachetnie z pana strony, wybawić kobietę z przykrego położenia.

— A więc, zgoda!

— Ach panie, na ile wdzięczności pan zasługuje. Lecz co tam pan robi?

— Nic pani; zabieram tylko zegar pod pachę; pragnę bowiem wiernie rolę moją odegrać. Trzeba przecież żeby znaleźli przy mnie jakiś dowód mojego rzemiosła.

— Panie—odrzekła młoda wdowa—czas nagli, nie zabawiaj się moim kłopotem.

— Więc pani nie żartuje?—wyrzekł Ducomier poważnie.

— Bezwątpienia.

— A drugiego środka nie znalazła pani?

— Nie znalazłam.

— A więc na mnie kolej wyjawienia szczerze myśli.

— Słucham pana—rzekła p. Fouvant.

— Środek ten jest równie prosty, mogę powiedzieć prostszy od pani projektu; dla ocalenia reputacji pani czyż koniecznem jest żebym uchodził za człowieka chcącego pozbawić ją srebra lub klejnotów? Mógłbym znajdować się tu pod innym tytułem.

— A pod jakim? — spytała bojaźliwie p. Fouvant.

— Pani mnie zna—odparł.— Rodzina moja uczci-

kawalerowi podoba się panna, wie on zawczasu czy względy materjalne pozwalają mu starać się o jej rękę. Dalej więc za bretańskim przykładem!

= Obrona przez p. Mikołaja Brunnera, lekarza, rozprawy doktoryzacyjnej odbędzie się w niedzielę o godzinie pierwszej z południa w gmachu Cesarskiego Warszawskiego uniwersytetu nie w sali aktów uroczystych, lecz w auditorjum N° VIII.

= Onegdaj i wczoraj krążył na naszej giełdzie sturublowy bilet, który sobie z rąk do rąk pokazywano. Była to tęczówka jak wszystkie inne, a główny powód ciekawości stanowiły wyrazy skreślone na jednym z brzegów tego biletu ołówkiem w języku niemieckim i opatrzone podpisem.

Podajemy tu te wyrazy, jeżeli nie w dosłownem to przynajmniej w blisko znacznem tłumaczeniu.

„Tyś stał się pierwszym wrogiem mojej cnoty.”

„*Olimpja.*”

Biedna ona! Czy kreśląc te wyrazy przeznaczone zapewne na wymazanie, pomyślała kiedy, że bilet ów w tylu rękach znajdować się będzie.

= Wczoraj otwartą została filjalna apteka pana Henryka Klawe, na rogu ulicy Marszałkowskiej i Żórawiej.

= Kilka znaczniejszych firm fabrycznych krajowych wyraziło gotowość uczestniczenia w wystawie filadelfijskiej, wskutek czego zapewne odnośny komitet zajmujący się przyjmowaniem i wysyłką okazów wkrótce utworzony zostanie.

= Rozwój drzeworytnictwa naszego szuka sobie coraz nowych dróg działania. Na czele tego rozwoju i rzutkości stoi Drzeworytnia Warszawska, która zamierza własnym nakładem dokonać w sposób nader ozdobny, wyrównywający pysznym wydaniom zagranicznym, wydanie monografji Willanowa.

Tekst będzie pióra znanego literata pana Hippolita Skimborowicza, ryciny zaś, których liczba ogólna setkę przewyższy, wykonane będą na drzewie przez najzdolniejszych rysowników i rytowników warszawskich.

Bogaty materjał jaki mieszcowość sama i pałac i galerja obrazów przedstawiają pod względem malowniczym, będzie zużytkowany jak można najbardziej wyczerpująco, a to tak, że nawet wszelkie ozdobienia, jak inicjały, przedziałki i nagłówki tekstu poczerpnięte będą z ornamentacyj architektonicznych i dekoracyjnych, jakich ściany tej starożytnej rezydencji dostarczyć zdołają w niewyczerpanej obfitości.

Wydanie będzie poszytowe i rozpocznie się zapewne nieprędzej jak z początkiem jesieni.— Nadmienić tu jeszcze wypada, iż właścicielka Willanowa z całą uprzejmością otworzyła przedsięwzięciu temu przystęp do skarbów artystycznych jakie pałac w sobie mieści.

= Wczoraj przed południem ciągnął przez plac Grzybowski ku Żelaznej Bramie wóz ładowany workami napełnionemi włoskiemi orzechami. Jakiś z uliczników rozdarł jeden z worków i orzechy posypały się na ziemię. Dzieci wyrostki a i starzy rzucili się na łup, wydzierając sobie prawie spadające orzechy. Wiedział o swem położeniu wieśniak siedzący na przodzie, ale szczególną okazywał w tym razie obojętność. Wywijał on wesoło biczyskiem a oglądając się co chwila po za siebie wołał na assystujący mu orszak *ej nie chwytajta*, i jechał dalej.

Zdaje się, że wiózł on orzechy jako furman najęty i to mogło spowodować obojętność względem cudzej własności.

= Wisła zniża się z dniem każdym, dziś stan jej wynosi stóp sześć i cali cztery.

= Ludzie walczą bronią wszelaką, najoryginalniejsze jednak z morderczych narzędzi wynalazł Wojciech Drozdowski, dymisjonowany żołnierz, który bijąc się z Józefem Przybyłkowskim, przewoźnikiem zaaplikował temu w brzuch cienkie szydło... Za takowy wynalazek dowcipny Drozdowski ulegnie karze.

= *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.*— Ma honor podać do wiadomości rezultat dochodu osiągniętego z przedstawień amatorskich scenicznych danych na ubogich w sali Towarzystwa w dniach 17 (29) grudnia r. z. i 2 (14) stycznia r. b. Przychód z 1-go przedstawienia rs. 316 k. 60; przychód z 2-go przedstawienia rs. 427 k. 10; ofiara jw. Jana Aleksandra hr. Fredry rs. 50, razem rs. 793 k. 70; wydatki rs. 175 k. 78; zatem czysty dochód wynosi rs. 617 k. 92. W sumie tej mieszczą się naddatki a mianowicie: JWW. i WW. Kronenberg rs. 40, Rejchman rs. 19, Kisielnicka rs. 6 k. 50, Bloch rs. 6, Lilpop rs. 4 k. 30, Kosiński rs. 3, N. N. kop. 80.— Prezes Administracji Ogólnej *Preyss*, — Członek, Sekretarz Towarzystwa *Dąbrowski.*

— Niedawno w Zwenigorodzkim powiecie we wsi Pawłowo, zabitym został niejaki Zeńkowicz. Wybrawszy się na polowanie wstąpił po drodze do karczmy, gdzie zastał dwóch żołnierzy z którymi razem służył. Jeden z nich pisarz, pokłóciwszy się z Zeńkowiczem, wyrwał mu fuzję i wystrzałem zadał natychmiastową śmierć.

— *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.*—Podaje do powszechnej wiadomości, że wypłata zaliczeń płatnych po zrealizowaniu, a ciągnionych na towary wysyłane ze stacji Praga tak miejscową jak i bezpośrednią komunikacją, uskuteczniana będzie codziennie poczynając od dnia 20 stycznia (1 lutego) r. b. między 10 rano a 1-ą po południu w Kassie Głównej Towarzystwa w Warszawie przy ulicy Mazowieckiej Nr 18. —1245—

---

† W dniu 31 b. m. (w sobotę), o godzinie 10-tej rano, odbędzie się w kościółku instytutowym Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Tekli z Wiśnickich **Świergockiej.**

† Za spokój duszy ś. p. Ludwika i Ludwiki hrabiów **Małachowskich**, odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej w sobotę o godzinie 10 i pół zrana, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† W dniu 30 b. m. jako w rocznicę przypadających imienin ś. p. Marji z Kowalskich **Trochanowskiej**; za spokój jej duszy, odbędzie się w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, żałobne Nabożeństwo o godzinie 11-tej; na które pozostali w nieutulonym żalu mąż i dzieci, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

† Ś. p. Antoni **Kulfon**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 28 stycznia r. b. zszedł z tego świata, przeżywszy lat 39. Pogrążona w nieutulonym żalu Matka zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo, które odbyć się mające w dniu 30 stycznia, w kościele Ś-go Krzyża, o godzinie 11-tej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski, w niedzielę dnia 31 stycznia, o godzinie 4-tej po południu. —1267—

† W dniu wczorajszym po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności ś. p. Kostuś **Popkiewicz**, lat 4 miesięcy trzy mający. W nieutulonym żalu i smutku pogrążeni rodzice, zapraszają Krewnych, Życzliwych i znajomych na wyprowadzenie zwłok jego w dniu jutrzejszym o godzinie 12-tej rano, z dolnego kościoła Ś-go Krzyża na cmentarz Powązkowski, oraz na Mszę Ś-tą odbyć się mającą w tymże dniu przy zwłokach jego o godzinie 11 rano. —1272

† Jutro t. j. dnia 30 b. m. jako w 5-tą smutną rocznicę śmierci nieodżałowanej ś. p. Matyldy z domu de Wiernek **Aspis**, żony professora, odprawionem zostanie za spokój jej duszy żałobne Nabożeństwo, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 11-tej z rana, na które pozostały mąż, i dzieci zmarłej, Krewnych, Przyjaciół, i Znajomych zapraszają.

† Dnia 31 stycznia t. j. w niedzielę, jako w 24 smutną rocznicę zgonu ś. p. Florentyny **Kazimirus**, najgodniejszej matki i najszanowniejszej obywatelki, która licznemu swemu potomstwu, życiem swe świętobliwem i niezmordowaną pracą, pozostawiła godnem do naśladowania wzory; odbędzie się w kościele ewangelicko-augsburskim, o godzinie 10-tej rano, modlitwa za spokój jej duszy, na którą w nieutulonym żalu pozostała córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —1253—

† W mieście Siedlcach umarł Sekretarz Policji Seweryn **Jelec** d. 19 stycznia 1875 r., w wieku lat 33.

† W poniedziałek 25 stycznia r. b. przeniósł się do wieczności w Brzegu, na Szlązku pruskim, po krótkiej chorobie ś. p. **Henryk Manitius**, przeżywszy lat 15 miesięcy 2, syn najmłodszy tutejszego Pastora Księdza Gustawa Manitiusa i żony jego Joanny z Spiessów.

† *Z Olkusza.*— W dniu 1 stycznia n. s. r. b. po długich i ciężkich cierpieniach w 28 roku życia, na drogę wieczności opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zasnął w Bogu, przybyły dla poratowania zdrowia do swych rodziców, ś. p. Feliks **Motyliński**, b. Urzędnik Komisji Rządowej Sprawiedliwości, a następnie Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego.— Przedwczesna śmierć jego, zadała bolesną ranę sercu jego rodziców sióstr i braci, a przyjaciół i znajomych, niewypowiedzianym przejęła smutkiem. Ś. p. Feliks, był młodzieńcem pełnym zacności, anielskiej dobroci i słodyczy charakteru. Wszyscy mieszkańcy Olkusza, podzielili ciężki smutek rodziców zmarłego, oddaniem ś. p. Feliksowi, ostatniej na tym świecie przysługi. Młodzi jego przyjaciele i znajomi, których on tu i w Warszawie serca ująć i zyskać dla siebie potrafił, co chwila odbierając sobie jego drogie zwłoki, co tak za życia miłe były dla nich, ponieśli na swych ramionach, na miejsce wiecznego spoczynku.—Utulcie łzy wasze, skróćcie ciężką boleść waszą, stroskani szanowni rodzice i cała rodzino zmarłego ś. p. Feliksa. Prawda, że straciliście bardzo wiele, boście stracili wzorowego, najlepszego jakich mało syna i brata, ale zgódźcie się z wyrokami Opatrzności. Bóg skrócił jego cierpienia, i powołał go do siebie, aby mu wynagrodzić jego ziemskie cnoty, jego przymiązanie bez granic, i miłość, jaką on dla was zawsze i dla całego rodzeństwa, od pierwszych dni swego życia, do grobu okazywał. On tam u Tronu Najwyższego, pomiedzy Bogiem i wami będzie waszym pośrednikiem, on czuwać nad wami nie przestanie. O Feliksie, ukochany nasz przyjacielu, żegnamy cię wszyscy, bolesnem pożegnaniem po raz ostatni, tyś nas na zawsze

---

wa; jestem bogaty i miałem szczęście ubiegać się o względy pani tej zimy w Paryżu. Cóżby mieli do zarzucenia, gdyby zamiast dowódcy bandytów, podchwycono tu przyszłego męża pani?

— Przysięgłam zostać wdową— odrzekła skromnie p. Fouvant, spuściwszy oczy.

. . . .

W tej chwili usłyszano wielki hałas przy sztachetach ogrodu. Była to miss Adelina powracająca w towarzystwie kilku nadzorców drogi żelaznej i wieśniaków z okolicy, uzbrojonych w widły, kije i strzelby.

— Gdzie są złodzieje?— zawołali ci dobrzy ludzie.

— Jacy złodzieje?—odrzekł Ducomier—mój przyjacielu, o czem mówisz?

— Trzymajcie go!— zawołała angielka, wskazując na p. Ducomier—trzymajcie go, to dowódzca bandytów!

— Pani — rzekł Ducomier, zwracając mowę do pięknej wdowy—czy tu są jacy złodzieje? Co oznacza to najście?

— Moi przyjaciele—rzekła p. Fouvant do oficjalistów i wieśniaków—co was tu sprowadza?

— Ta oto pani — odrzekł jeden z nich, wskazując na miss Adelinę—zbudziła nas krzykiem: Na pomoc! ogień! złodzieje!

— Cóż to, pani straciłaś rozum? — rzekła młoda wdowa do miss Adeliny.

— Jakto?— zawołała angielka— przygoda tej nocy... złodziej który mnie zamknął w gołębniku... moja ucieczka...

— O tem wszystkiem śniłaś moja kochana—rzekła p. Fouvant.

— Ona śniła — wyrzekł spokojnie Ducomier — ta pani jest lunatyczką.

— Nie godzi się budzić ludzi wśród nocy — zawołali gniewnie wieśniacy.

— Ja lunatyczką? — zawołała z oburzeniem miss Adelina — ja wam mówię, że to jest dowódzca bandytów. Chwytajcie go! — I wskazała palcem na Ducomiera.

— Skończmy już te niestosowne żarty — odparła p. Fouvant.

— Żarty?—odrzekł Ducomier — powiedz pani raczaj bolesne wspomnienia! Często, w nocy, wspomnienia niewinnych lat mojej młodości, przychodzą mi na myśl, a wtedy, zrywam się przebudzony, włosy powstają mi na głowie, i z twarzą pokrytą zimnym potem, wybiegam.. Lecz jakiekolwiek były moje błędy, mogę sobie oddać tę sprawiedliwość, że ręce moje nigdy krwią się nie skalały.

Ducomier mówił te wyrazy tonem tak stanowczym, że p. Fouvant na serjo zaczęła się obawiać.

— Wspomnienia niewinne, o których pan mówisz, nie są zapewne w rodzaju tych które go dzisiejszej nocy nawidziły.

Ducomier parsknął śmiechem.

— Rozmowa ta zanadto panią przestrasza, aby ją przedłużać. Proszę przebaczyć mi; mógłbym wprawdzie dalej posunąć te żarty i doczekać się od pani ładnego kazania w celu naprowadzenia mnie na drogę poprawy, lecz chciałem tylko zemścić się za mistyfikację której byłem przedmiotem.

— Mistyfikację?—rzekła p. Fouvant cokolwiek uspokojona.

— Czyż panie wczoraj wieczór nie odegrały ze mną małej komedji dla zatrzymania mnie na noc. Towarzyszka pani wszystko mi wyznała.

— Na mnie teraz kolej—rzekła młoda wdowa z zakłopotaniem—prosić pana o przebaczenie.

— Byłbym narażony na szyderstwa moich przyjaciół gdyby się dowiedzieli o przygodzie jaka mnie tu spotkała.

— Nie powiem tego nikomu; pan również. Mamy wspólny interes w zachowaniu milczenia. Pozwól pan do salonu.

I weszli, zapaliwszy świece.

— Ach mój Boże!—zawołała nagle p. Fouvant—oto nowy kłopot o którym wcale nie myślałam, Miss Adelina wybiegła o pomoc i wraca na czele bandy wieśniaków.

— Ta panna jest heroiczną—odparł Ducomier—zagroziłem jej utratą życia w razie najmniejszego z jej strony krzyku, a ona nie zważając na to, przebiega wśrów w celu sprowadzenia pomocy.

— Pomyśl pan, będę skompromitowaną teraz. Cóż na to powiedzą zastawszy u mnie mężczyznę wśród nocy?

— Rzeczywiście, nie pomyślałem o tem — odrzekł

opuścił, ale pamięć o tobie nigdy z serc, co cię bliżej znały, nie wygaśnie. Niech ci będzie lekka ta święta ziemia, której garść, jako nasz ostatni upominek dla ciebie ze łzą w oku, na twą mogiłę rzucamy. *N.*

Wiadomości Polityczne.

Wersalczycy d. 25 b. m. musieli przerwać prace prawodawcze nad projektami konstytucyjnemi, krótki bowiem buletyn parlamentarny z dnia 26 b. m. nic o tych projektach nie mówi. Pod ostatnią datą najważniejszą sprawą rozstrząsaną przez zgr. nar. było rozwiązanie rady municypalnej Marsylii przez miejscowego prefekta. Republikanin Reuvier zainterpelował ministra spraw wewnętrznych, o postawę rządu i jego agenta marsylskiego—w obec słusznych jak twierdził, żądań, rady municypalnej. Minister poparty przez pana Cornelis de Witt podsekretarza, przyznał słuszność prefektowi. Zawiązały się bardzo żarliwe rozprawy, w których kilkakrotnie prezydent zgromadzenia zmuszony był użyć dyscyplinarnego środka przywołania do porządku Rouvier nie czekając na głosowanie zawczasu interpelację cofnął. Oczywiście frakcye wsteczne w Izbie musiały wziąść stronę ministra przeciwko demokracyi, reprezentowanej przez republikanów.

Winniśmy pokrótce czytelnikom przypomnieć te urządzenie i instytucje publiczne, jakie projekta konstytucyjne Ventavona i Pontalisa we Francji zaprowadzić pragną. Oto najpierw Mac-Mahon jako naczelnik władzy wykonawczej i dowódzca naczelny sił zbrojnych, ma nadal nosić tytuł prezydenta rzeczypospolitej. Będzie on odpowiedzialnym i nieodwołalnym. Obok Zgromadzenia Narodowego stanie senat, wybierany jak już wczoraj wspomniano, w połowie przez Mac-Mahona, w połowie przez naród, według misternej bardzo maszynerji z mnóstwem kółek i kółeczek, a w każdym razie z grona ludzi dających do mniemania *juris et de jure*, że sposób ich myślenia jest najdoskonalej zachowawczym. Ten senat ze Zgrom. dzisiejszem władzę podzieli, a gdy się prezydentowi Zgromadzenie rozwiązać spodoba, on będzie jedyną magistraturą doradczą przy jego boku. Projekt Ventavona nie podaje punktów do rozwiązania. W razie dokonania tego kroku, Mac-Mahon będzie miał obowiązek *w pół roku* (!) zwołać nowe zgromadzenie—obowiązek który raczej na prawo, na ważną a niebezpieczną prerogatywę niż na krępującą powinność wygląda. Po śmierci Mac-Mahona—pozwolono bowiem projektodawcom przewidywać śmierć zacnego żołnierza-prezydenta—po śmierci Mac-Mahona Zgromadzenie dzisiejsze lub to które w jego miejsce wstąpi, złączy się z senatem w jeden kongres dla wybrania nowego naczelnika władzy wykonawczej. Taki ma być porządek państwowy do r. 1880. W tym roku z ustaniem władzy Mac-Mahona, cały ten porządek poddany będzie roztrząśnieniu w drodze prawodawczej dla wytworzenia rządu ostatecznego.

Podobna organizacja będzie monarchją konstytucyjną bez monarchy; gdy się raz przyjmie, z wielką już łatwością miejsce Mac-Mahona zastąpi w niej jaki pretendent dynastyczny. Rzekomy prezydent rzeczypospolitej będzie właściwie tylko regentem nieogłoszonej jeszcze ale już urządzonej i w instytucjach żyjącej monarchji. W każdym razie przez taką organizację z wprowadzeniem żywiołu rządowego do reprezentacji, zatrze się główny charakter państwa republikańskiego. Nadana moc rozwiązywania Izby, w której zasiadać mają właściwi przedstawiciele narodu; przyjęta zasada nieodpowiedzialności—zaopatrzą prezydenta w atrybucje tak ważne, tak stanowisko jego obwarują, że niepodobna prawie przypuścić, aby Francja mogła mieć inny rząd ostateczny niż ten jakiego dla niej zapragnie Mac-Mahon w porozumieniu z ministrami i senatem. Nawet kadry armji, w duchu tej upragnionej przyszłości przez cały czas siedmiolecia wytwarzane, do poparcia ostatecznej kombinacji przyczynić się będą musiały.

Kommisja parlamentarna do wyprowadzenia śledztwa w sprawie intryg bonapartystowskich w Nièvre podczas wyboru Bourgoinga, przesłuchała już kilku świadków. Rénault, prefekt policji w Paryżu, kilkakrotnie już badany, odmawia dokumentów poufnych w przedmiocie komitetu *de l'appel au peuple*, daje tylko kommissarzom to co przez urzędowe śledztwo administracyjne wykrytem zostało. Ta sama odmowa nakazuje już domyślać się sprawy nieczystej tak bonapartystów jak pośrednio i rządu. Niewiadomo czy kommissja znajdzie sposób na prefekta i czy go do złożenia dokumentów zniewolić może. W Anglji i Ameryce nie ulegałoby to wątpliwości—we Francji co innego. Francja nie rozumie i nie chce rzeczywistej wolności.

Sejm cesarstwa niemiecki dnia 26 b. m. uchwalił ostatecznie prawo o landszturmie, który ma podnieść ogólną liczbę sił gotowych w potrzebie bronić Niemiec do 2,300,000 ludzi. Państwo taką siłę posiadające przy środkowem położeniu swojem bezwiednie na wszystkie strony ciśnienie wojenne wywierać musi i minister spraw zagranicznychjest w niem tylko pewnego rodzaju ministrem wojny.

D. 23 b. m. sejm ukończył trzecie i ostatnie obrady nad projektem małżeństw cywilnych, a na dniu 25 b. m. dokonał czynności głosowania zamieniającego projekt w prawo. Tak więc całe Niemcy będą już teraz miały prawodawstwo pruskie istniejące od roku zeszłego. Assymilacja postępuje szybkim krokiem. W Bawarji nawet opozycja znacznie została przez czas i idee nowe podmuloną; odzywają się protestacje i prośby do króla, lecz są to głosy pozbawione już politycznej powagi. Usunięcie na bok względów religijnych przy zawieraniu małżeństw będzie musiało pociągnąć za sobą i nieposzanowanie tych względów w stosunkach rodzinnych na małżeństwie osnowanych. Charakter niemiecki po latach kilkudziesięciu odczuje na sobie dokonywaną dzisiaj zmianę prawodawczą w sposób niezupełnie korzystny.

D. 25 b. m. wzięto pod drugie odczytanie projekt o Banku cesarstwa. Wiadomo, że wkrótce po otwarciu sejmu w ogólnych rozprawach nad przedstawionym mu wówczas projektem samą zasadę jego potępił: zamiast banku pruskiego oddanego na posługi cesarstwa zażądał banku samoistnego dla wszystkich krajów rzeszy dostępnego i pod kontrolą wszystkich zostającego. Rząd uwzględnił to żądanie, projekt do kancelarji związkowej odesłał. Tam go przerobiono, łącznie z komissją skarbową roztrząśnięto—i oto w poniedziałek projekt przyszedł już pod uchwałę sejmu. Zasady jego główne podano już na tem miejscu. Przywilej ma być nadany nowemu bankowi sposobem próby na lat 10. Przez całe te dziesięciolecie istniejące już banki w różnych krajach rzeszy żadnej ujmy w istnieniu swojem nie doznają. Kapitał zakładowy banku cesarstwa wynosi 120 miljonów marek.

W dniu onegdajszym rozpocząć się miały w Peszcie bardzo ważne, o losie dzisiejszego ministra skarbu a może nawet i całego gabinetu, zdecydować mogące rozprawy nad nowemi podatkami. Koloman Ghiczy wszystkie możliwe pomysły wyczerpnął dla swego budżetu. Jeżeli Izba nie zechce jednego podatku, da jej drugi równoważny; jeżeli odrzuci podatek stały, ofiaruje jej dochodowy. Opodatkowanie zbytku najmniej napotka przeszkód. Kommissja parlamentarna dotychczas sprzeciwiała się wszystkiemu co minister zaprojektował: Izba sama względniejsząby być powinna. Przewidują jednak możliwość ustąpienia Ghiczego, a nawet samego prezesa ministrów. Niedoszłe porozumienie z lewicą umiarkowańszą i niezwykła życzliwość jaką cieszyć się zaczyna Lonyay przed dwoma laty jeszcze tak niepopularny, pogodzenie się z nim Andrassego i wyczekująca postawa Sennyeya, wskazują, że barometr polityczny w Węgrzech wskazuje na nowe przesilenie, w którem Lonyay na nowo do władzy powołanym być może.

Sprawę podgorycką załatwiono ostatecznie w następujący sposób: ks. czarnogórski składa w klasztorze Pipery komisję do osądzenia winnych strzelania na Turków. W tej komisji jest jeden deputat turecki, przesłucha on świadków tureckich w miejscowości Spuz. Porta zatwierdza wyrok komisji skodrzańskiej. Termin wykonania jeszcze nie oznaczony. Zdaje się, że Turcy chcą wstrzymać swoje egzekucje do chwili zapadnięcia wyroku komisji czarnogórskiej.

Toczący się w Wiedniu proces Offenheima, miljonowego oszusta, człowieka z doskonale wyszlifowanem czołem — dał w sejmie rumuńskim powód do bardzo namiętnych rozpraw w których uczestnik przedsiębierstw prowadzonych przez Ofenheima, Mavrageni złożył pewne deklaracje nie podane w treści przez telegraf. Izba uznała je za dobre.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 29-go stycznia, godzina 11 z rana.

Rostow nad Donem, środa.— Most na Donie ukończony, i po wypróbowaniu oddany na użytek publiczny.

Berlin, czwartek.— Uznanie króla Alfonsa przez cesarza uważać można za nastąpione przez przyjęcie osobiste Rascona, posła hiszpańskiego, przez cesarza *(z dobrego źródła)*. Uwierzytelnienie posła niemieckiego w Madrycie będzie następstwem uznania.

Sejm uchwalił prawo o banku cesarstwa w głównej treści według projektu komisji.

Bern 28-go—Wstąpienie Alfonsa urzędownie oznajmiono radzie związkowej. Departament polityczny odpowie odezwę.

— *Madryt 28-go.* — Liberalni (Alfonsiści) zajęli Pruyo (?) na drodze do Pampeluny. Karliści cofnęli się bez oporu, Artaseos (Carascali) również zajęty.

Ducomier— w tym razie jednak nie kwalifikuję się na człowieka przybyłego tu w miłosnych zamiarach; jestem prosto szyldwachem postawionym przez panią dla obrony domu.

— Ach panie, nie żartujmy dłużej. Pan to sam wprowadziłeś mnie w ten kłopot, powinieneś więc wydobyć mnie z niego.

— Wybaczy pani że nie będę jej zdania. Jedynie samej sobie może pani przypisać winę, że się tu znajduję w tej porze.

— Co robić teraz? Pomóż że mi pan w wynalezieniu punktu wyjścia.

— Mam pewną myśl.

— Mów pan prędko.

— Nie, nie śmiem mówić, wiem bowiem, że myśl ta będzie teraz źle przyjętą przez panią. Poczekam czy nie znajdę innego środka.

— W istocie—rzekła p. Fouvant—posiada pan zanadto zimnej krwi.

— Gdybym jej nie miał, czyżby lepiej było?

— Słuchaj pan—rzekła p. Fouvant — wynalazłam środek bardzo prosty.

— Tem lepiej. Byłem pewny, że pani pierwsza poweźmie jaki zamiar. Słucham panią.

— Oto, pozostań pan jeszcze w tej roli tak zręcznie przez niego granej.

— Dobrze. Cóż dalej?

— Nie zrozumiał mnie pan jeszcze?

— Dotychczas, niezupełnie.

— Ludzie, którzy nadejdą wkrótce z Adeliną, poprowadzą pana...

— Jako złodzieja?

— Inaczej nie można.

— No, przyjdź pani raz do przytomności, odrzekła młoda wdowa; pan Ducomier będzie moim mężem, przybył właśnie wczoraj dla podpisania kontraktu. Wreszcie, moi przyjaciele, dodała, dziękuję wam żeście przybiegli do mnie na pomoc; przepraszam was bardzo za zamieszanie w które was mimowoli wprowadziłam, i spodziewam się, że nie odmówicie wypicia za nasze zdrowie.

Zdziwienie angielki nie miało granic.

W godzinę potem, Ducomier wszedł do swego pokoju, i napisał list do jednego ze swych przyjaciół, następującej treści:

„Kochany X..!

„Donoszę ci nowinę najdziwniejszą, najnaturalniejczą, najprawdziwszą, naj... etc. etc. etc., pomieść tu wszystkie przymiotniki pani de Sevigné. Żenię się i biorę za żonę p. Fouvant.“

„Przypominasz sobie tę młodą wdowę, która mi się ostatniej zimy bardzo podobała, i której nadskakiwałem w Paryżu, lecz z małym skutkiem. Otóż, *mio caro*, przedstawiam ci ją jako moją przyszłą małżonkę.“

„Jak się to stało? Opowiem ci to później. Tymczasem wyobraź sobie przygodę najdziwniejszą. Mogę bez pochlebstwa powiedzieć, że to małżeństwo z miłości. U nas, w Paryżu, p. Fouvant uchodziła za kobietę zimną i roztropną. Jestto, istotka egzaltowana i poetyczna, brzydząca się pospolitem życiem. Zdarzenie niezwyczajne skłoniło ją do oddania mi ręki. Mianuję cię mym drużbą; przybywaj wkrótce.“

Ducomier.“

Ze swej strony p. Fouvant napisała do swej przyjaciółki:

„Chciałam zostać wdową, lecz decyduję się wyjść powtórnie za mąż; p. Ducomier, którego znasz zapewne, będzie moim mężem; jestto człowiek przyjemny, uczciwy i spodziewam się, że nie będę żałować mojego postanowienia.

„Co to za nieprzyjemna rzecz małżeństwo! Lecz cóż, jestem za młodą na samotne życie; w końcu, chcąc ci prawdę powiedzieć, życie na osobności w wiejskim domu, nabawiło mnie cokolwiek strachu.

„P. Ducomier, jest trochę dziwaczny, lecz mi będzie go nietrudno, sądzę, skłonić do życia rozsądnego. Małżeństwo to, zresztą, jest rzeczą stanowczą, i liczę na ciebie, że wkrótce się zobaczymy.

„Twoja przyjaciółka

wdowa Fouvant.“

Nie mamy nic więcej do dodania, tylko, że p. Ducomier jest obenie, jednym ze znaczniejszych obywateli Corbeil. *B. Poh....*

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. grudzień 1874 r.

1) za przewóz 43,429 oósb . rs. 44,809 kop: $63\frac{1}{2}$.
2) za „ 1,282,705 pud: tow: rs. 90,214 kop: $34\frac{1}{2}$.
3) dochody różne . . . . rs 719 kop: $76\frac{1}{2}$.

Razem rs. 135,743 kop: $74\frac{1}{2}$.

W miesiącu grudniu 1873 r., dochód wynosił . . . . rs. 144,891 kop: $38\frac{1}{2}$.

Zatem w grud: 1874 r. mniej o rs. 9,147 kop: 64.

Od 1go stycznia do 31 grudnia 1874 r. było dochodu . rs. 1,814,902 kop: $34\frac{1}{2}$.
W tymże czasie 1873 r. . rs. 1,521,593 kop; $11\frac{1}{2}$.

Zatem w roku 1874 więcej o rs. 293,309 kop: 23, czyli o 19%.
(2—3) —1,013—

TRZECI KURS WYKŁADÓW
Buchalterji Podwójnej czyli Włoskiej
Dla panów albo dla pań

Rozpoczynam 1-go lutego r. b. i przyjmuję do zapisu codzień od 5 do 6 po południu.

KAROL ZIEMKIEWICZ
Buchhalter Banku Handlowego
ulica Królewska Nr. 5 dom W. Skarzyńskiego.
4—6 —561—

— **Lekcje Tańców** pod Nr 6, Miodowa, dom Wgo Mrozowskiego.— *R. Chronowski.*—18062—

— **Czarnemu Dominu.**—Będę na 5-tej maskaradzie. —1266— *S.*

WAZNA WIADOMOŚĆ dla PP. Cukierników.

Z powodu interesów familijnych, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami CUKIERNIA z zapasami i wszelkiemi utensyljami cukierniczemi 2-ma Bilardami nowemi, meblami i t. d., w mieście Petrokowie, w najcelniejszym punkcie miasta między dykasterjami Sądowemi i pierwszorzędnemi Hotelami. Bliższą wiadomość powziąść można w fabryce Cukrów i Czekolady u Riesé i Piotrowskiego ulica Elektoralna Nr 19, lub na miejscu u Właściciela Zakładu p. Wojciechowskiego w Petrokowie. 2—2 —883—

Patentowane w Paryżu

Formy Papierowe
oraz modele zwane **Zefiry,** nadchodzą ciągle, ulica Niecała Nr 6, w podwórzu na prawo. Wszelkie formy na żądanie, dopasowują się do figury i krają na obstalunek z żurnalu, tamże można dostać deseni do wyszycia Dołmanów, kaftaników i t. p. 2—6—1040

Nr 16
ulica Długa wprost Cerkwi
ZAKLAD CZYSZCZENIA PIERZA I PUCHU

jak poprzednio odbywa na poczekaniu **czyszczenia pierza i puchu,** pobierają od funta pierza kop. 5, pierza pomieszanego z puchem po kop. $7\frac{1}{3}$ i samego puchu po **kop** 10. Tamże odbywa się **sprzedaż pierza i puchu tak** zwyczajnego jako i **edredonowego.**
5—4 — 225 —

Zarząd Fabryki Towarzystwa „UNION"

UNION Nr. 28. 1 sort. — UNION Nr. 28. 1 sort.

ma honor zawiadomić zwolenników Papierosów **Petit Canon** zwijanych Nr 28, że dla łatwiejszego odróżnienia tego gatunku, od niższych z tejże fabryki pochodzących, oprócz zamieszczenia na munsztuku każdego Papierosa, wyrazu „Union" i medalu z wystawy wiedeńskiej, oznaczony jest jeszcze Nr 28 I sort. 2—3 — 1072 —

UNION Nr. 28. 1 sort. — UNION Nr. 28. 1 sort.

Wstążki repsowe i atłasowe,
Szarfy różnokolorowe,
Girlandy ślubne,
Atłasy i **Repsy** do ubierania sukien balowych; oraz
Pióra strusie i fantazyjne, poleca po bardzo przystępnych cenach, w wielkim wyborze:

S. H. DĄBROWSKI

przy ulicy Senatorskiej Nr 16, wprost kościoła Św. Antoniego. 2—6 — 1121 —

Do składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:
Cementu Portland Angielskiego Robins et Com. z Londynu.
Cegły i Gliny ogniotrwalej,
Koksu i Węgli kamiennych i kowalskich, oraz
Tektury smołowcowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 110—0 — 3068 —

ZAKŁAD OPTYCZNO-MECHANICZNY F. PIK,

Nr 2. Ulica NIECAŁA. Nr 2.

POLECA:

Okulary, Konserwy i Nanośniki najrozmaitszych form i gatunków z wszelką ścisłością do każdego wzroku zastosowane ze soczewkami **PERISKOPIJNEMI,** amerykańskiemi etc. etc., **od kop. 75.**

Do każdych okularów dodaje się **bezpłatnie** futeralik, a do nanośnika futeralik i sznureczek.

Perspektywki teatralne i polowe, **od rs. 3.**

Lorynetki balowe **od rs. 1 kop. 50.**

Respiratory ułatwiające oddychanie przy obecnej chłodnej porze utrzymujące od 4—16 stopni ciepła, **pokryte materją jakiegokolwiek koloru** od **rs. 1.**

Termometry dokładne do pokoju, za okno, do kąpieli, gorzelni, etc., oprawne w szkło, kryształ, porcelanę, metal lub drzewo, **od kop. 40.**

Reparacje jakiegokolwiek rodzaju śpiesznie i dokładnie uskuteczniają się.

Dla uniknięcia pomyłek uprasza się o DOKŁADNE zwrócenie uwagi na adres
12—12 — 14581 —

W pierwszych dniach Lutego rozpoczną się **Przygotowania** do **Egzaminów Rządowych** na Nauczycielki. Prócz tego przyjmowane będą osoby chcące się kształcić w pojedyńczych przedmiotach. Wiadomość na Pensji **B. Grabkowskiej** ulica Czysta Nr 2. 2—3 —1204—

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

Krakowsk. Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7.
Poleca dla pp. krawców:
1° Maszyny **systemu Singera,** mniejsze lit. A. po rs. 38, większe Medium po rs. 43.
2° Maszyny systemu Grovera i Backera duże po 38 rs.
Ułatwienie kupna na rozpłaty miesięczne za stosownem poręczeniem.
Kupującym na prowincję do rozsprzedaży odstępuje się rabat. 10—0 15258



W Sobotę t. j. dnia 30

BAL PRZYJACIELSKI,

na Pradze orkiestra doborowa grać będzie w Restauracyi tak zwanej pod Nadzieją, wchód od ulicy Szerokiej i Brukowej Nr. 405. Wejście kop. **30** i **5** na na ubogich. **Reiman.**

Świeży Transport

DAKTYLI MAROKAŃSKICH

otrzymał Handel **Braci Wróbel** i takowe poleca.
1—3 — 1263 —

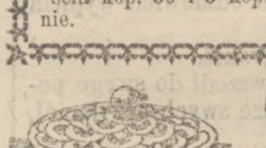
BLINY

wydawane będą we Wtorki, Środy i Soboty co tydzień w Składzie Win i Delikatesów **A. Bocquet** w gmachu Teatralnym. 4—12 — 1029 —

Park Aleksandrowski na Pradze
(w Caffé Restaurant)
W przyszłą Sobotę to jest dnia 18 (30) Stycznia 1875 r. b. danym będzie

BAL

Początek balu o godzinie $9\frac{1}{2}$ wieczorem. Cena wejścia kop. 50 i 5 kop. na ubogich. Dla dam bezpłatnie. 2—2 — 1124 —



OSTRYGI OSTENDZKIE,

codziennie świeże
w Handlu **Sowińskiego** i **Szulca** dawniej **E. Koelichen** przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.
1—15 — 1243 —

SALON, POKÓJ I PRZEDPOKÓJ

umeblowane, zaraz do odnajęcia. Chmielna Nr 26. Wiadomość u stróża. 2—2 — 787 —

KASZTANY

pieczone gorące
codziennie od godziny 5 po południu dostać można w Handlu
Braci Wróbel. —15896—25—0

TEATR ROZMAITOSCI.
Dziś: **Epidemia.** (wznowiona).— Jutro: **Koneserowie.** —**Zbudziło się w niej serce.**— **Consilium facultatis.**

TEATR WIELKI.
Dziś: **La forza del destino.** — Jutro: **Opera włoska.**

OPERA WŁOSKA.

Dziś w Piątek 29 Stycznia r. b.
Drugie przedstawienie

La Forza del Destino

opera **Verdi'ego** w 4ch aktach.
Abonament zawieszony.
Panie Mariani, Mecocci.—Panowie De Sanctis, Roig, Sovestre, Greco, Gasperini, Silveri.
Jutro w Sobotę 30 Stycznia r. b.

Hugonoci Meyerbeera

Abonament zawieszony.
W próbie: Don Żuan, Żydówka, Freyschütz. 1—1—1274—

MUZEUM J. B. Gassnera

przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 46:
Dziś i codziennie otwarte od godziny 9-tej rano do 9-tej wieczorem.
Cena wejścia kop. 40. Dzieci do lat 12 płacą połowę.
22—0 18183—

TIVOLI.

Jutro dnia 30 Stycznia 1875

MASKARADA

Wejście kop. 50.— Początek o godzinie 10 wieczorem.
1—1 — 1264 — **W. REINER.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 24 Stycznia 1875 roku.

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały ros. rs.— kop. —.				
Dukaty Helenderskie rs.— kop. —.				
Pruskie talary w bilet. rs. — k. —.				
Austrjackie florenywbiletach k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	94	45	94	15
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	94	65	94	35
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	91	15	90	85
Listy zastawne m. Warszawy I s. .	88	—	—	—
„ „ „ „ II s. .	87	15	86	85
Listy Likwidacyjne rs. 100.	79	—	78	70
Obligacje kolei żel. Terespolskiej. .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	98	25	97	25
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864. .	189	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. .	189	—		
„ „ „ „ z r. 1866..		—	—	—
„ „ „ „ ostempl. .	—			
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	91	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej. .	72	75	71	75
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej . .	—	—	148	25
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. .	115	50	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej. .	100	—	99	35
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100 . . .	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500.	—	—	—	—
Akcje T. f. Cukru Leonow rs. 250.	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250.	—	—	—	—
Akcje „ „ Dobrzelińsk rs. 500.	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Löwenstein rs. 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	105	50	103	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $42\frac{2}{9}$.
Od Likwidacyjnych kop. $62\frac{2}{9}$.
Od Listów Zastawnych nowych kop. $54\frac{1}{6}$.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $165\frac{15}{18}$.
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 35, rs. 105 k. 65
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. $18\frac{3}{4}$, rs. 7 kop. $16\frac{3}{4}$.
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 kop. 70, rs. 86 k. 40.
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 96 k. 60, rs. — k. —.
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. — , żądano rs. —.

CENY TARGOWE

Franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy **Stanisława Ostrowskiego i Sp-ki.**— Warszawa, 28 Stycznia **r. b.**
Pszenica: za korzec funt. 242 pstra rs. 5.50 kop. — do 5.70 jasno-pstra 5.80 —6.00, biała $6.07\frac{1}{2}$—6.20, wyborowa — — 6.35 **Żyto**: wagi 232 polskie rs. 4.50 — 4.75, ruskie 4.40 — 4.65:, **Groch**: wagi 262, owarzony rs. 6.55 — $6.87\frac{1}{2}$, na paszę 5.90 — 6.40; **Jęczmień**: wagi 202 rs. 4.35 — 4.80; **Owies** wagi 142 rs. $3.02\frac{1}{2}$—3.40; **Wyka** wagi 262, rs. —.—., **Rzepak** wagi 210, rs. — do —; **Rzepik** wagi 210, rs. — do —; **Koniczyna** wagi 250 biała rs. 3200 do 4000; czerwona rs. 2400 do 3200.

Okowita. Spirytus 78% z dodatkiem 2% garniec k. —.
Płacono za zwózkę z kolei Terespolskiej na Wiedeńską kop. 2 od puda; na wiatraki kop. $3\frac{1}{2}$ od puda.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna st. —.—, dziś rano zimn. st. 4.18, w południe zimna 2.96. Barometr: 764 mm. (Pogoda).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp. 6 c. 4.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Patrz Dodatek.

NAKŁADEM

SPÓŁKI WYDAWNICZEJ KSIĘGARZY

wychodzi dzieło pod tytułem:

HISTORJA XVIII I XIX WIEKU

do upadku Cesarstwa francuzkiego

przez

J. K. SCHLOSSERA

w przekładzie polskim.

ZESZYT PIERWSZY OPUŚCIŁ PRASSĘ.

Całe dzieło składać się będzie z 24 zeszytów stanowiących 8 tomów w dużej 8-ce. Zeszyty wychodzić będą w przerwach miesięcznych.

Prenumerata w Warszawie na całe dzieło wynosi rs. 16 i składaną być może **częściowo** t. j. przy 1, 2, 3 i 4-tym zeszycie po rs. 1, przy 5 do 24-go 60 kop.

Z przesyłką na prowincję prenumerata wynosi rs. 18, która nadsyłaną być może częściowo. 3—3 — 895 —

DZIEJE ANGLII

T. B. Macaulay'a

10 Tomów w wielkiej 8-cr, cena rs. 7, z przesyłką rs. 8.

Sprzedają się we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. Skład główny u Gebethnera i Wolfa, Krakowskie-Przedmieście Nr 415.

1—3 — 1095 —

W upadłości Stanisława Rozmanith.

Celem likwidacji, stosownie do Uchwały Wierzycieli i upoważnienia Sędziego Kommisarza, towary massy wyprzedane zostaną w dawnym sklepie, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1251 **po cenach stałych zniżonych o 15 i więcej procentów aż do 40,** w stosunku do cen praktykowanych, podług ogłoszonych i w sklepie wywieszonych cenników.

Kupujący uiszczają należność samemu tylko kassjerowi za okazaniem kupionego przedmiotu i za zwrotem notatek jakie otrzymywać będą od obsługujących wyprzedaż. Sprzedaż odbywa się w dnie powszednie od godziny 9 z rana do 1 po południu i od godz. 3 do 10 wieczorem.

Co do wina bardzo starego i drogiego, oraz innych trunków w większych partjach lub w całych okseftach, kupno może nastąpić za oddzielną na każdy raz umową.

Wyprzedaż rozpoczyna się z dniem 13 (25) b. m. i r.

Warszawa, dnia 10 (22) Stycznia 1875 r.

Syndycy tymczasowi, **Fr. Ciągliński.—A. Liedtkie.** 5—5 — 982 —

TANIOŚĆ ELEGANCJA

E. SAMET

Właściciel jednego z najznaczniejszych Magazynów Ubiorów męzkich w Wiedniu

Stadt Stefansplatz Nr 2. I piętro.

otwiera na krótki czas

Skład Ubiorów Gotowych Męzkich w Warszawie,

w domu Epsteina ulica Senatorska, po prawej stronie wchodząc do Resursy Kupieckiej.

Paltoty zimowe watowane, od 15 do 30 rs. Palta Angielskie do stanu od 20 do 30 rs. Garnitury demi sation, od 15 do 25 rs. Garnitury wizytowe, od 20 do 25 rs. Garnitury balowe od 20 do 30 rs. Szlafroki dubeltowe z paryzkiego materjału od 14 do 25 rs. Płaszcze gumowe, chroniące od deszczu od 9 do 12. Kurtki do polowania z grubego nieprzemakalnego materjału od 8 do 10 rs. Bonżurki po 10 rs. i wyżej. Spodnie od 4 do 8 rs. Kamizelki z najlepszych materjałów od 3 do 5 rs. Publiczność sama raczy przyjść i przekonać się o niesłychanie taniej cenie w stosunku do dobrowego materjału. 3—0 — 335 —

CENY WYKSATYNY ZNIŻONE!!!

Z powodu ułatwionej produkcyi, **Patentowana Fabryka Wyksatyny stała się w możności zniżyć na rok bieżący ceny swych wyrobów o 10%,** a tem samem i tutejszy Skład Główny, po takichże cenach zniżonych sprzedawać będzie Wyksatynę, **oprócz Wyksatyny grubej na plandeki,** której cena zostaje nie zmienioną. O czem **Kantor Samuela Lewenberga,** posiadający wyłączną agenturę pomienionej Fabryki na całe Królestwo, niniejszem zawiadamia Szanowną Publiczność, nadmieniając, że **w tych dniach otrzymał między innemi świeży transport Wyksatyny na obicia mebli.** Handlujący korzystają z rabatu. **Kantor otwarty codziennie od godziny 9 rano do 6 wieczorem i wraz ze Składem Głównym Wyksatyny istnieje przy ulicy Zabiej, w domu pod Nr 1, w podwórzu.** 6—6 — 704 —

DOM HANDLOWY FIRMY:

B. Perłow i Synowie

w Moskwie,

Ma zaszczyt donieść, iż dla dogodności Szanownej Publiki otworzony został z d. 1 (13) Stycznia 1875, 4-ty Skład Herbaty, Cukru i Kawy pod powyższą firmą przy **ulicy Marszałkowskiej pod Nr. 44 nowym, w domu Wgo Jankowskiego,** czem poleca się łaskawym względom amatorom dobrej i świeżej herbaty.

3—5 — 866 — Z szacunkiem **B. Perłow i Synowie.**

Ogłoszenie.

Są do zamiany na Dom w Warszawie, lub do sprzedania z wolnej ręki

Dobra Ziemskie

odległe od Włocławka wiorst 20—składające się z dwóch folwarków, zupełnie zagospodarowanych, z obsiewami i inwentarzami żywemi i martwemi kompletnemi. — Dom mieszkalny wygodny, z pięknym ogrodem, okolica handlowa, fabryka cukru wiorst 7 odległa, do Torunia mil 6. Interes może być prowadzony tylko za pośrednictwem W-go Aleksandra Rodkiewicza—ulica Miodowa Nr 492, któren udzieli bliższych szczegółów i wskaże osobom interesowanym anszlagi tychże Dóbr. —1207—1—2

DO SPRZEDANIA MAJĄTEK

bez pośrednictwa osób trzecich, mający rozległości dziesiatyn 207¾ (morgów trzystoprętowych 415½, czyli włók 14), na glebie przeważnie pszennej, z lasem, łąkami, rzeką i odpowiedniemi zabudowaniami; żadne wierzytelności na tym majątku nie ciążą; położony w Gubernii Siedleckiej, Powiecie Sokołowskim, 17 wiorst od kolei Petersburskiej, Stacji Zieleniec. Bliższa wiadomość u Właścicielki Anastazji Bujalskiej w mieście Gubernialnem Siedlcach, przy ulicy Staromiejskiej w domu własnym zamieszkałej. —1238—1—3

W mieście Gubernialnem Petrokowie jest do sprzedania

DOM

dwu piętrowy z cegły massiv murowany przy ulicy Pocztowej pod Nr 562 położony z należącemi do tegoż zabudowaniami i placem frontowym pod zabudowania jeszcze posłużyć mogącym. Bliższą wiadomość powziąść można w Petrokowie u Właściciela, lub w Warszawie w handlu W. Winiarskiego przy ulicy Nowy-Świat Nr 1311 (62). —1222—1—3

FRANCUZKA

wykształcona, pragnie dawać lekcje w okolicach Nowego-Światu, lub w innych ulicach tamże zbliżonych. Wiadomość w Rekomendacji Pani Steingraeber ulica Daniłowiczowska Nr 617 nowy 8. —1209—1—1

MŁODY CZŁOWIEK

poszukuje miejsca Rządcy, w pobliżkości Warszawy, na ordynarje od Wielkiej Nocy i może wypożyczyć od 2 do 3 tysięcy rs. na 1 Nr po Tow. Kr. Reflektanci raczą się porozumieć listownie i zaraz wypisać warunki, na jakich chcą przyjąć. Adres przez Pniewo (stacja kolei) do Stępowa pod literami F. J. —1205—1—2

KAPITAŁ RS. 14,000

potrzebny jest zaraz, na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie Kredyt. bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość ulica Nowy-Świat Nr 68, dom Boye, w oficynie lewej, pierwsza sień i pierwsze piętro. —1224—1—2

Ktoby miał do wypożyczenia

Rsr. 3,000,

na hypotekę dóbr, w gub. Warszawskiej, na pierwszy numer po towarzystwie, zechce zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. S. S. —1206—1—2

Ulica Wielka Nr 13, na lewo na dole Nr 68,

S-ne Istre

dawniej Niecała Nr 6. Przyjmuje wszelkie obstalunki toalety damskiej i dziecinnej; skromnej, strojnej i fantazyjnej. Gotowe salopki, okrycia, sukienki do lat 8-iu, czepki, stroiki, kapelusze, kwiaty, po cenie zniżonej. Lekcje kroju systemem łatwym i prędkim udzielają się, cena umiarkowana.

Osoby uzdolnione do **szycia rękawiczek** starannie i trwale, zechcą się zgłosić do

nowo założonej Fabryki Rękawiczek

przy ulicy Nalewki Nr 2263, nowy 10, zkąd stale dostawać mogą robotę.

W fabryce tej zawsze znaleźć można znaczne zapasy rozmaitych gatunków gotowych rękawiczek, wyrobionych z doborowych materjałów i najstaranniej wykończonych. Zamówienia zostają bezzwłocznie wykonane. —1241—1—3

Nowo otworzony MAGAZYN Zabawek Dziecinnych.

Z Fabryk rossyjskich i Zagranicznych, przy ulicy Niecałej Nr **12.**—Handlującym odstępuje się **znaczny rabat.** —1118—2—3

MAGAZYN

Ubiorów Męzkich S. MAGNUSKI i S-ka.

Ulica Miodowa Nr 489c wprost Sądu Apelacyjnego.

Zaopatrzony w świeżą gotową Garderobę, Burki i Szlafroki. — Obstalunki, obok akuratności i gustu wykonywa szybko, ceny **nizkie** lub wyższe, stosownie do żądań Publiczności. —649—6—6

SUKNIE BALOWE

gustownie i tanio wykonywa Pracownia

Felicji Kitzman,

Ulica Miodowa Nr 6 nowy, dom W-go Mrozowskiego. —377—6—6

Potrzebny jest Nauczyciel,

gruntownie posiadający języki: francuzki, ruski i niemiecki, matematykę i klassyczne nauki.— Zgłosić się może na ulicę Erywańską do domu Nr 4, mieszkania Nr 2, od godziny 4-tej do 6-tej. —1129—2—3

Paryżanka młoda,

posiadająca patent z jednego z najpierwszych Zakładów naukowych w Paryżu, jak również muzykę na Fortepianie—poszukuje miejsca za pośrednictwem **Heleny Czajkowskiej.** Plac Żelaznej Bramy Nr 3, przy Ogrodzie. —1077—2—3

Potrzebna jest

Bona Niemka,

nie mówiąca wcale po polsku i mogąca udzielać gramatycznie języka niemieckiego.—Wiadomość u Szwajcara w Domu Tow. Kredyt. Ziem. przy ulicy Erywańskiej Nr 1 nowy. —1080—2—3

Do zajęć w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika, może znaleść stałe miejsce

Młody Człowiek,

w wieku 20—25 lat, posiadający pewne wykształcenie, kształtnie i prędko piszący, oraz wytrwały w pracy. —1109—2—3

Poszukuje obowiązku

Dystylator,

przybyły z prowincji. Posiada świadectwa trzyletniej praktyki, jakoteż ostatniego dwóchletniego pobytu.—Wrazie potrzeby może złożyć kaucji rsr. 500.—Bliższą wiadomość udzieli p. Dymajer, właściciel Magazynu Ubiorów męzkich. Ulica Czysta Nr 6 nowy.—1018—3—3

B. Aptekarz z prowincji wdowiec bezdzietny, pragnie przyjąć obowiązek zarządzającego Apteką lub prowizora.

MŁODY CZŁOWIEK

dziś przybyły z prowincji bezżenny z dobremi świadectwami szuka obowiązku pisarza przy fabryce, rządcy domu, lub jakiegokolwiek zajęcia, oferty proszę składać w Red. Kurjera Warszawsk. pod lit. B.sB. —974—2—3

Mamka młoda

broneta, zdrowa ze wsi, ze świeżem pokarmem. Także osoby spodziewające się słabości, znajdą troskliwą opiekę i sekret zachowany — wynagrodzenie podług możności; — u Akuszerki L. F. Nr 111, vis-à-vis Zamku Krakowskie Przedmieście. —1151—2—2

We wsi Babicach za Wolskiemi rogatkami, jest na sprzedaż

Słoma prosta i targana,

na kopy lub centnary. —1070—4—5

Kantor stręczeń służących

pod Nr. 29 hyp. róg Piwnej i Krak.-Przedm. vis a vis Zamku.

Ktoby z JW. i WW. Państwa potrzebował natychmiast **służących** opatrzonych chlubnemi świadectwami, raczy nadesłać swój adres, albowiem mam do pomieszczenia znaczną ilość **takowych,** między innemi świeżo z **prowincji** przybyłych. **Ogrodnik** bezżenny potrzebny jest zaraz. **J. Łuczyński.** —1244—1—3

Summa do wypożyczenia,

w procencie od której z dniem 1 Lipca żądanem jest mieszkanie, w środkowym punkcie miasta, z pięciu pokoi, kuchni etc. składające się. Porozumieć się można w mieszkaniu Nr 3, do godziny 1 rano, ulica Złota Nr 4. —741—1—1

OSOBA

w średnim wieku b. Obywatelka ziemska i b. Ochmistrzyni Pensji wyższej, z muzyką, opatrzona w chlubne świadectwa, pragnie się umieścić w harakterze zastąpienia matki dzieciom i gospodyni domu, co z całem poczuciem honoru dopełni bezzawodnie. Tymczasowo przyjęłaby pół miejsce, za pewne godziny lekcji, stół i mieszkanie, lub do towarzystwa. Wiadomość Nowy-Świat Nr 42 w podwórzu na dole 1-sze drzwi na prawo. Tamże robią się wszelkie roboty na maszynie, krawieczyzna i bielizna. 846—3—3

PRACOWNIA
SUKIEN I OKRYĆ
DAMSKICH,
B. Bykowskiej,
Krakowskie-Przedmieście Nr. 91 nowy
obok handlu Dobrycza,
wykończa Suknie balowe, Okrycia i Wyprawy ślubne podług najświeższych żurnali paryzkich, po cenach jak najprzystępniejszych. —977—

W Nowejaleksandrji (Puławach) jest do sprzedania z wolnej ręki

DOM

przed pięciu laty wymurowany, z ogrodem i gospodarczemi budynkami. Dom ten składa się z pięciu pokojów, oraz kuchni i spiżarni na parterze, na górze zaś, są trzy pokoiki a piwnice pod całym domem. Oddzielne zaś budynki gospodarcze, drewniane, pod gątem, nowe i wygodne.

Dom ten wybudowany w ogrodzie, bardzo elegancko urządzony i w najpiękniejszym miejscu miasta, tuż przy parku pałacowym.

Ktoby taką realność potrzebował nabyć, raczy się zgłosić do właściciela, niżej podpisanego.

Antoni Bokszański
w Lublinie w hotelu „Wiktorja."
—703—4—10

W mieście Gubernialnem Lublinie w nowo wybudowanym hotelu są do wydzierżawienia zaraz lub od św. Jana, lokale na rozmaite procedery, a mianowicie.

na **Handel win**, wspaniały sklep o sześciu frontowych otworach, a pod tym sklepem jest osiem piwnic na dwa piętra w ziemi wymurowanych, na **Restauracją**, składa się z dwóch dużych salonów i trzech mniejszych pokojów, oraz kuchni, kilku wygodnych suteren, piwnic, lodowni, drwalni, i t. d. Cały ten lokal urządzony jest bogato, z komfortem i wygodny; wymaga się więc aby restauracja była pierwszorządna i umiejętnie prowadzona.

Oprócz tych dwóch lokali, w tymże hotelu są do wydzierżawienia zaraz, różne inne sklepy, jak naprzykład: na **dystrybucję, fryzjernię, norymberszczyznę, krawieczyznę, fabrykę kapeluszy, skład materyałów piśmiennych** i inne procedery, handle lub składy, z obszernym do tego placem, stajniami, spichlerzami i wozowniami.

Hotel stoi w najpryncypalniejszem miejscu miasta, frontem na dwie główne ulice Krakowskie-Przedmieście i Kapucyńską, a wszystkie sklepy, oraz jeden salon restauracyjny, są od ulicy.

Ktoby potrzebował nająć jeden z takich lokali raczy się zgłosić do niżej podpisanego, ale najlepiej osobiście obejrzeć lokal, wybrać dogodny i sporządzić kontrakt na wydzierżawienie.

ANTONI BOKSZAŃSKI
Właściciel Hotelu
„WIKTORJA"
w Lublinie.
—702—4—10

NAUKA
RZEMIOSŁ i UMIEJĘTNOŚCI
dla Kobiet.

W Zakładzie Spółki Połączonej Pracy Kobiet.
Ulica Marszałkowska Nr 28.
odbywa się nieprzerwanie.

Każde rzemiosło, skoro się do nauki takowego zgłosi 6 uczennic, rozpoczęte zostanie. Opłata 5 rs. miesięcznie. Spólniczki pobierają naukę bezpłatnie.—W Zakładzie S-ki można robić Obstalunki: Sukien balowych i innych, bielizny męzkiej i damskiej, oraz Strojów wszelkiego rodzaju.—Towary zaś i bielizna pozostałe z roku zeszłego, sprzedają się po cenie kosztu.—Tamże potrzebna jest osoba do prowadzenia Kantoru Stręczeń. —782—4—6

W nowo-otworzonym Kantorze **A. Rogalewicza** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr **53,**—są jeszcze do nabycia

Losy do klassy 1-ej **124 Loterji.**
—960—1—6

Do ulokowania
Kapitał od 5 do 15,000 rs.

Do sprzedania **dom** w środku miasta, na dogodnych warunkach, może być zamieniony na inny, większy z **dopłatą.**—Żądanym jest kapitał **20,000** rs. na dobrą hypotekę domu w Warszawie.—Może być także **nabytą summa** dobrze lokowana na domu w Warszawie Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu, ze schodów na lewo, od godziny 9 do 10 i od 3 do 5. 822—3—3

WINO SZAMPAŃSKIE
de St Marceaux & C° Reims.

Likier Leśny
w drewnianych flaszkach nadeszły do Handli:

W. **Bocquet**
„ **Dobrycz**
„ **Lijewski & Comp.**
„ **Purwin**
„ **Riedel St.**
„ **Skorupski**
„ **Springer**
„ **Stępkowski**
„ **Symon** i **Stecki**
„ **Szulc** i **Sowiński**
„ **Wróbel** Bracia

Likier ten tak smakiem jak i butelką różni się od wszystkich dotąd znanych w Warszawie likierów.

Dom C. Bellardi & C° Torino. — **Liquore della Foresta.**

2—3 — 1116 —

W domu pod Nrem 16, przy ulicy Złotej, numer mieszkania 5, są do sprzedania:

Suknia ślubna, Paltocik aksamitny i dolman syb.

wszystko zupełnie nowe, wcale nie używane, w jednym z pierwszych magazynów najstaranniej odrobione, za cenę bardzo nizką. Obejrzeć można pomiędzy godziną 3 a 5 z południa. —1046—2—2

Wielki Transport prawdziwej paryzkiej **Biżuteryi,** oraz **imitacyi drogocennych Kamieni** nadszedł w tych dniach do Głównego Składu

M. J. Augustynowicza
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 9 dom dawniej Beyera.

Wybór wielki
ceny nizkie stałe
3—6 — 957 —

Utrzymująca
PACHT W MŁOCINACH
I ZAKŁAD MLECZNY
w Alejach Ujazdowskich,

naprzeciwko Zakładu Leczniczego, w domu W-go Sarneckiego, ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, że od **24 b. m. przenosi swój Zakład na Nowy-Świat,** do domu Łapińskiego, **wprost ulicy Ś-Krzyzkiej,** i że, równie, jak w Ogrodzie, będzie można dostać Mleka, jako i Kawy wyborowej, Herbaty i Czekolady. Wszystko to będzie równie dobre, jak w lecie, o czem Szanowna Publiczność z zadowoleniem się przekonać mogła w ciągu dwóch lat. Dla uczącej się Młodzieży, będzie pomiędzy godziną 12-tą a 1-szą **Kawa, Herbata i Mleko gorące;** szklanka kawy z bułeczką kosztować będzie kop. **5,** a herbaty lub mleka kop. **4.** —655—3—3

Przyjmuje się

Bielizna i Krawieczyzna za niższą cenę.—Tamże można dowiedzieć się i o Osobie, którąby mogła chodzić do szycia do domu prywatnego. — Wiadomość przy ulicy Gołębiej Nr 10, na 3-ciem piętrze od frontu, mieszkania Nr 6 ty. —4-0—

Pod korzystnemi warunkami do sprzedania
zaraz
Dom z ogrodem Owocowym i Warzywnym.

Nr 27 nowy, przy ulicy Wolskiej, koło Ohma ogrodu, czyniący czystego dochodu z lokali rubli **1100.**— Cała posessja zawiera 13,000 łokci kwadratowych.—Kapitał przy kupnie potrzebny Rub. 6000.—Wiadomość Nowolipie Nr 28, mieszkania Nr 2, rano do 11-ej, po obiedzie od 2-ej do 6-ej. —1048—2—3

Ważna wiadomość!
dla PP. Geografów.

są do sprzedania za bardzo przystępną cenę różne instrumenta używane w miernictwie. Wiadomość na Pradze pod Nr 182B, na 2-m piętrze, drzwi na prawo. —1120—2—3

Przy ulicy Senatorskiej Numer 22, vis à vis Składu Machin Fabryki Warszawskiej nowo otworzony

MAGAZYN
WSZELKICH WYROBÓW TABACZNYCH
Ruskich i krajowych
oraz
Importowanych Cygar Hawańskich
C. BIELIŃSKIEGO,

Biorącym 100 wyraźnie **sto Papierosów** lub **Cygar** z jakiejbądź fabryki, gatunku i ceny, ustępuje rabat, o czem każdy na miejscu przekonać się może. 5—6 — 499 —

Pod Nr 1, ulica Widok—pierwsze piętro—mieszkania Nr 26,

Przyjmują się Panienki

ze wszystkiem do wyuczenia się Kroju Sukien, szycia na maszynie, i wszelkich robót damskich, za stosowną umową—zapewniając opiekę macierzyńską. —759—3—3

Świeży tegoroczny oczyszczony
TRAN RYBI

tak żółty jakoteż biały parowy, wprost z Neffundland (Ameryka) sprowadzony otrzymał
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
J. Zakrzewskiego d. p.
K. SIERZPUTOWSKIEGO
przy ulicy Podwal Nr 500 (17), i takowy sprzedaje we flaszkach opatrzonych etykietą i firmą składu, po cenach najniższych.

Tran Rybi jest zalecany przez najznakomitszych lekarzy w chorobach skrofulicznych, cierpieniach piersiowych, katarach chronicznych, upadku sił i bladnicy. 15—24—16094—

Kwiaty

na obecną porą karnawałową, są do sprzedania za umiarkowaną cenę.—Wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej L. Micińskiej. Senatorska Nr 6, dom Sandbanka. —654—3—3

SYROP Z NADFOSFORONU
WAPNA
pp. GRIMAULT ET Cie APTEKARZY w PARYŻU

Używa się w katarach, kaszlach, chrypce, **kokluszu** (bronchites).

Składy naszych produktów lekarskich powierzyliśmy pp. Mrozowskiemu, Gallemu i Ludw. Spiessowi, w Warszawie; pp. Marcińczyk, braciom Drogistom w Kijowie, i p. Chrościckiemu aptekarzowi w Wilnie i Gruzowskiemu.

ŚRODEK.
używający się w migrenie, bólu głowy, newralgji i rznięciu w żołądku, zwany

GUARANA
pp. GRIMAULT ET Cie APTEKARZ w PARYŻU

Dla uniknęnia fałszerstwa, żądać należy aby każdy proszek był opatrzony podpisem **Grimault et Comp.**

Składy naszych produktów lekarskich powierzyliśmy pp. Mrozowskiemu, Gallemu i L. Spiessowi, w Warszawie; pp. Marcińczyk braciom Drogistom w Kijowie, p. Chrościckiemu i Gruzewskiemu aptekarzowi w Wilnie.
—1061— 1—0

Różne Składy

są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Dzielnej Nr 1. Wiadomość u właściciela domu. —1136—2—5

Jest do sprzedania
Suknia jasna,

bareżowa, w pąsowe paski, do niej vetement petifeniowe, wcale nie noszone, pięknie przybrane pąsowemi, repsowemi wstążkami, na Osobę szczupłą, wysokiego wzrostu.—Wiadomość przy ulicy Senatorskiej, przy Placu Resursy Kupieckiej, nad fabryką kopert na 1-m piętrze.—Tamże jest do zbycia Mundur Administracyjny klassy VIII, w dobrym stanie na osobę szczupłą, dobrego wzrostu, wraz ze szpadą i kapeluszem. —1133—2—3

OBWIESZCZENIE.

Jest do wynajęcia warzywny i owocowy ogród w mieście gubernialnem Piotrkowie pod Nr 451 przy ulicy Sulejewskiej. Wiadomość przy Brackiej ulicy pod Nr 5, a mieszkania Nr 8, u właścicielki p. Tarchów. —950—2—3

Po zniżonej cenie
SER
RONIKIERA ŚMIETANKOWY
Sprzedaje na pojedyncze funty po k. 28
„ na całe cegiełki po kop. 26.
Handel Braci Wróbel, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 165—0 —11818—

Jest do sprzedania
MAGAZYN,

przy jednej z pryncypalnych ulic, od lat kilku egzystujący, pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —1038—2—3

MELANOGÈNE
DICQUEMARA, chemika w ROUEN we Francyi



Do zafarbowania w jednéj chwili, we wszystkich kolorach, włosów, brody i wąsów bez uszkodzenia skóry i bez żadnego odoru.

W Warszawie w zakładzie Fryzjersko Perukarskim P. K. Poreckiego, perfumeryi Śniechowskiego i w głównych Składach perfum.

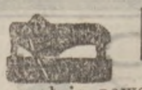
—583— — 0

Do sprzedania:

pianino mocnej budowy fabryki wiedeńskiej Ehrbara.—Wiadomość ulica Chmielna Nr 25, w oficynie dużej na dole. —709—3—3

TRAN
LEKARSKI W GATUNKU NAJLEPSZYM NADSZEDŁ DO APTEKI KARPIŃSKIEGO ULICA ELEKTORALNA w WARSZAWIE

15254—14 42



FORTEPIANY

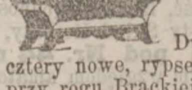
zupełnie nowe, z najpierwszych fabryk zagranicznych, z strónami krzyżowemi na sposób Amerykański, są do sprzedania po cenie przystępnej w nowym magazynie przy ulicy Ś-to Krzyzkiej, wprost Jasnej Nr 25 nowy, K. FRITZSCHE. —1138—2—3

Za bardzo przystępną cenę
FORTEPIAN

mahoniowy, krótkiego fasonu z Karnes klapą, 3-ma sprajcami dobrym tonem, do sprzedania przy ulicy Przejazd, Nr 9 nowy, stróż wskaże. Tamże przyjmują się reperacje i strojenie Fortepianów. —961—3—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę
Garnitur Mebli,

najnowszego fasonu, składający się z kanapy stołu, 2 foteli, 6 krzeseł. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 52, u Tapicera.
—1122—2—5



Do sprzedania b. tanio
MEBLE:

Dwa garnitury używane, a cztery nowe, rypsem kryte, oraz różne inne, przy rogu Brackiej i Widok Nr 2, u Tapicera
L. Brenert,
—1092—2—6

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

A. F. Galle,

Senatorska Nr 467b, „pod Słoniem,"

otrzymał tegoroczne transporta:

Tranu lekarskiego Dra Jongh,
Tranu białego parowego (Codliver Oil),
Tranu lekarskiego żółtego,

wszystkie w wyborowych gatunkach, z któremi ma zaszczyt polecić się.

15—0 — 15,904 —

Firanki, Portjery Lambrekiny i Serwety

Z FILCU JAPOŃSKIEGO

Patentowanej fabryki Angielskiej

„PAVY"

naśladujące do złudzenia najwykwintniejsze materje, dotychczas na tenże cel używane, jak np. **Kretony Alzackie, adamaszki, brokatele złotem i srebrem przerabiane** i t. p., lecz bez porównania **tańsze** od tych ostatnich, a przytem **trwałe**, gdyż nie potrzebują prania, są niedostępne dla kurzu, moli, wilgoci, nigdy nie płowieją od słońca i nie czernieją od dymu, zachowując zawsze swą świeżość i barwę. Jednem słowem, wyroby powyższe, **odznaczają się: elegancją, taniością i praktycznością,** przez co zyskały już sobie **za granicą**, szczególniej w Anglii, Francji, Niemczech i innych, **powszechne uznanie i wziętość**, zarówno w domach najbogatszych, jak i średniej zamożności. Stanowią one także dla kościołów **bardzo ozdobne i tanie antepedja.** Dla porównania cen dość tu nadmienić, że **para firanek** z rzeczonego filcu, zupełnie gotowych do zawieszenia, **kosztuje od 2 rs. 50 kop. i wyżej.**

Wyłączna Agentura i Skład Główny

wymienionych wyżej wyrobów, patentowanych na całe Cesarstwo i kraj tutejszy, znajduje się

w KANTORZE

Samuela Lewenberga

ulica Żabia Nr. 1 w podwórzu.

Handlujący otrzymują **rabat.** Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 6 wieczorem.
Ostrzeżenie. Dla zapobieżenia podrabianiom, nadmienia się, że powyższa Fabryka uzyskała co do swych wyrobów przywilej z Departamentu Handlu i Przemysłu Rossyjskiego Ministerjum Finansów, oraz że każdy wyrób tejże Fabryki, oznaczony jest właściwą marką.

4—6 — 705 —

Kopalnie Wapna Koziegłowskiego.

Zaniedbane od lat kilku z powodu nadzwyczajnych okoliczności, obecnie wzbogacone nowemi piecami Rumforda, weszły na nową drogę racjonalnej exploatacji, wapno to, uznane dawno za najlepsze w naszym kraju, śmiało polecić możemy **PP. Budowniczym, Inżenierom, Przedsiębiorcom, Majstrom mularskim,** jakteż rekomendować z powodu swej czystości do użytku wszelkich zakładów przemysłowych, jak **Cukrownie, Huty szklane, Garbarni, Mydlarni** i t. p., gdzie trzeba mieć do czynienia z wapnem.

Rozbiory chemiczne wykazały, że na 1,000 części zawiera:

Węglanu wapna	932.05	**części najczystszego wapna 999.32.**
Krzemionki	6.27	
Wody	61,00	
Węglanu magnezji	0.26	
Glinki	0.32	
Strata	0.10.	

Wapno to lasuje się nader prędko, przyjmuje wiele wody i piasku, a doświadczenia pokazały, że po zlasowaniu **otrzymuje się z jednego korca wapna przeszło 20 korcy zaprawy,** również stwierdzono powtarzanemi doświadczeniami, że siłę spójności ma tak wielką, iż **utrzymuje w zawieszeniu 16 cegieł bez oderwania.**

Tego to Wapna Koziegłowskiego

exploatacje i sprzedaż rozpoczynamy z dniem 15 Stycznia 1875 roku, zamówienia przyjmuję w mieszkaniu mojem, ulica Chmielna Nr 25 lub w Składzie głównym w Alei Jerozolimskiej Nr 39. obok domu Wojnego.

8—10 — 17812 — **JÓZEF BANDURSKI i S-ka.**



KOSTJUMY i DOMINA



w wielkim doborze, zupełnie nowe, z najświeższych żurnali, wszelkiej narodowości; są obecnie pod Dzwonnicą obok kościoła Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, a z powodu wielkiej massy jaka tam się znajduje, odnajmują się bardzo tanio, z któremi mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.—Z uszanowaniem **F. K.** 10—14 - 18232—

Ulica Święto-Jerska Nr 24.

ORYGINALNE ANGIELSKIE

MASZYNY DO SZYCIA

Ręczne jednonitkowe po rs. 10, 15, 18 i 20.

Ręczne dwunitkowe, czółenkowe, podwójnie stębnujące po rs. 24, 28, 30, 35 i 45, stosownie do wielkości i ozdoby. Maszyny te dają się z łatwością zastosować do stolików pedałowych i posiadają więcej aparatów jak najdroższa nożna maszyna.

Znaczny wybór maszyn stolikowych **Wheelera** i **Wilsona, Singera, Grovera** i **Backera** i **Howe'go** każdej wielkości, oraz maszyny **krawieckie** i **szewckie,** po cenach bardzo tanich.

Nauka szycia bezpłatna, gwarancja kilkoletnia. Nici, jedwab', oliwa i igły do wszystkich systemów w najlepszym gatunku. Reparacje śpiesznie i tanio.

Zlecenia z prowincji jaknajśpieszniej i jak najakuratniej załatwiam.

Oryginalne angielskie maszyny do szycia jedynie tylko w moim składzie dostać można, gdyż posiadam wyłączną agenturę fabryk Newton Wilson & Comp. w Londynie, na Królestwo Polskie i południową Rossyę.

Ludwik Heilpern.

ulica Śto-Jerska Nr 24.

2—6 — 1186—



Nowo założony Magazyn

MEBLI,

przy ulicy Miodowej i Senatorskiej w Pałacu WW. Grabowskich Nr. 495 (3) zaopatrzony został w znaczny wybór doborowych i najnowszych fasonów **Mebli** Warszawskich i zagranicznych a także **Meble używane** w dobrym stanie **Garnitury** wysłane w różnych kolorach rypsem wełnianym, jedwabnym, oraz aksamitem po cenach nader umiarkowanych, kontentuje się małym zyskiem aby magazyn mój zjednał sobie ogólne uznanie polecam Szanownej Publiczności i prosząc o łaskawą pamięć. **Wilhelm Sejdenbeutel.**

4—6 — 791 —

Wielki Skład Zegarków

M. J. Augustynowicza

przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia

PRZENIESIONY DO TEGOŻ SAMEGO DOMU OD STRONY KRAK.-PRZEDMIEŚCIA

poleca: zegarki własnej fabryki w Szwajcarji, oraz innych najcelniejszych fabryk Genewskich. Łańcuchy i Dewizki złote w wielkim wyborze. Biżuterja Imitacyj Francuzkich. 4—5 — 597 —

MAGAZYN MEBLI

egzystujący przy ulicy Miodowej w domu W-go Górskiego, przeniesiony został do domu W-go Rappla ulica Elektoralna Nr 20 nowy.

Magazyn rzeczony posiada obecnie wielki wybór eleganckich mebli najświeższego fasonu, które sprzedaje po cenach nader nizkich. **Wszelka gwarancya.** Tamże są do zbycia 2 garnitury mało używane 1-szy rypsem, a 2-gi aksamitem kryte. — 630 —4—6

Skład Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA,

Plac Teatralny obok kościoła PP. Kanoniczek, otrzymał w tych dniach z Paryża znaczny transport:

Perfum, Pomad Cold Créam, Octów toaletowych, Pudrów, Mydeł, Fiksatuarów i t. p. przedmiotów z essencji **Ylang-Ylang, Kananga** i innych ze słynnej fabryki panów **Rigaud et Comp.**, rue Vivienne, 8, nadto posiada zawsze na składzie:

Perfumy Francuzkie i Angielskie, oryginalne z rozmaitych pierwszorzędnych fabryk.

Wodę Kolońską własnego wyrobu mającą coraz większy pokup i uznanie.

Ekstrakta i Olejki pachnące, sprzedające się na wagę.

Olejek do robienia w domu **wybornej Wody Kolońskiej.**

10—12 —17997

Klozety patentowane w różnych fasonach, **z dezinfenkcją za pomocą wentylacji,** i dwoma naczyniami w ten sposób urządzonemi, że jedno przyjmuje odchody stałe, a drugie odchody płynne, przez co zapobiega się rozkładowi wydzielającemu niemiłą woń.

Water-klosety najnowszych francuzkich i angielskich systemów, porcelanowe i z żelaza lanego emaljowane.

Klozety dla wychodków ogólnych, z żelaza lanego emaljowanego, z takiemiż rurami odchodowemi.

Zlewy kuchenne i Pisoary żelazne emaljowane, rozmaitych rozmiarów i kształtów, a do tych odpowiednie bardzo lekkie rury odpływowe (ściekowe) z żelaza lanego, emallowane, proste i ze sztucerami (odnogami).

Wyż wymienione przedmioty mamy na składzie w wielkim doborze, lecz przyjmujemy także obstalunki na urządzenia z wykończeniem należytem i ustawieniem na miejscu.

Kraft et Kuksz,

w Warszawie, Miodowa: Nr 490/1.

28—0 — 8824 —

PONTUS

Nowy gatunek Papierosów przewyższający taniością i dobrocią wyrobu inne dotąd znane, poleca fabryka

BRACI POLAKIEWICZ.

Zwracamy uwagę Publiczności, iż skromna etykieta jaką papierosy e są opatrzone, umożliwia dostarczanie lepszego materjału. Cena: za 10 sztuk 5 kop.
— 878 —5—12

Do sprzedania DOM

piętrowy, murowany, w osadzie Koniecpol, 3 mile od kolei Warszawsko-Wiedeńskiej położonej. Wiadomość w sklepie żelaznym Braci Geneli, przy ulicy Długiej. —1233—1—6

Młoda Osoba,

obznajmiona z prowadzeniem interesu, mówiąca po polsku, rusku i po niemiecku, życzy sobie przyjąć miejsce sklepowej. Życzący sobie korzystać z tego, raczą się zgłosić przy ulicy Nowolipki, w domu pod Nr 11 nowy.
—1225—1—2

Potrzebną jest zaraz

Bona Rossjanka,

mówiąca cokolwiek po polsku albo po francuzku, z pensją roczną 100 rubli, która zechciałaby wyjechać do Berlina. Zgłosić się można na ulicę Długą Nr 17, mieszkania 7, od godziny 4 do 6 po południu. —1249—1—2

Potrzebny jest

MECHANIK

do fabryki Cykorji, znający gruntownie swój fach. Wiadomość w Hotelu Wrocławskim, Nr 29, na Nalewkach, od 10 do 11 rano i od 5 do 6 po południu. —1248—1—2

Potrzebnym będzie

NADLEŚNY,

do znacznych lasów w Cesarstwie Rossyjskim położonych, z kaucją od 2 do 3 tysięcy rs. w gotowiźnie. Wiadomość u Rejenta Sobolewskiego, Miodowa, naprzeciw Sądu Appellacyjnego. —1230—1—1

Rsr. 10,900

na pierwszy numer dóbr ziemskich, w gubernji Płockiej lokowanych, do odstąpienia. Wiadomość u Olszewicza, ulica Długa Nr 14.
—1250—1—3

Niewielkie Summy,

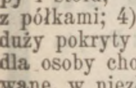
kwalifikujące się do podniesienia z Banku Polskiego lub Kass Rządowych, mogą być nabyte. Wiadomość w lokalu Nr 6, dom Nr 97, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala. —1235—1—1

Zarząd Spółki Połączonej Pracy Kobiet,

zawiadamia osoby interessowane, iż dnia 10 Lutego, rozpoczyna się nowy kurs nauki **Buchhalterji, a 15**-go **rękawicznictwa,** na które uczennice codziennie w Kantorze S-ki przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28, zapisywać się mogą. —1215—1—3

Do sprzedania

za przystępną cenę: 1) Garnitur mebli mahoniowych, złożony z 12 krzeseł, 2 foteli, kanapy i stołu; 2) Łóżko jesionowe; 3) Szafa z półkami; 4) Szesląg skórą kryty; 5) Fotel duży pokryty safianem; 6) Wózek trzykołowy, dla osoby chorej i inne sprzęty domowe używane, w niezłym stanie będące. Ulica Hoża Nr 7 nowy, stróż miejscowy wskaże. —1255—



Dwie karety większa i mniejsza, **Dwa pewozy** z tych jeden z fordeklem, **Perelotka** egoistka, **Bryczka** na resorach parokonna, **Siodło damskie**, wszystko bardzo mało używane, oraz **Powozy** nowe większe i mniejsze, są do sprzedania w fabryce **A. Czarneckiego** ulica Orla Nr 10 nowy.
—1256—1—3

KOŃ

jest do sprzedania, za cenę przystępną, młodych lat, gniadej maści, dobrze wyjeżdżony, do powozu,—widzieć go można w Łazienkach w ułańskim pułku, 4 szwadronie. 843—3—12

Dwa Ogiery,

Siwy i Gniady, po 4 lata—rassowe zdatne do Powozu, stada i pod siodło,—z powodu wyjazdu—**Tanio** sprzedają się.—Włodzimierska, Nr 10.
—1185—2—3

BRACIA BARDET



zawiadamiają Szanownych Amatorów i Właścicieli Ogrodów,



iż w r. 1874 zbiór niektórych nasion był obfity i z tego powodu niektóre gatnnki będą sprzedawane taniej jak zwykle, a między innemi: **Fasola nowa Szparagowa Mont d'Or** z żółtym strączkiem, ziarnem fioletowo-brązowem, najwcześniejsza i najdelikatniejsza z fasol tyczkowych 1 funt 30 kopiejek, łut 3 kop., **Fasola Szparagowa** z żółtym strączkiem, ziarnem czarnem funt 25 kop. łut 3 kop., **Cebula Hollenderska** funt 80 kop. łut 5 kop., **Sałata Cukrowa Paryzka** (Romaine Maraichère) lubiona we Francji funt rs. 1 kop. 50 łut $7\frac{1}{2}$ kop., **Sałata Głąbikowa** funt rs. 1 kop 50, łut $7\frac{1}{2}$ kop. **Rheum Victoria,** co się młode łodygi używają na konfitury i ciasta z smakiem agrestu łut 5 kop., **Malwy Angielskie** Chaters pełne, w najładniejszych Szkockich odmianach łut 15 kop.

Cennik nasion w tych dniach wychodzi z druku, można będzie go dostać bezpłatnie w Składzie nasion i kwiatów świeżych Braci Bardet przy ulicy Senatorskiej Nr 472 i odsyłać się będzie franco na żądanie.

Cennik drzew i krzewów znajduje się tam do dyspozycji żądających.
1—3 — 1180 —

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA

Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek, otrzymał świeżą, najlepszą delikatnego smaku

Oliwę Prowancką

(Nicejską), i takową sprzedaje na całe i pół butelki. Nadto poleca następujące przedmioty używane w gospodarstwie domowem:

Ocet najlepszy kuchenny na garnce i kwarty.
Ocet spirytus do marynat, na garnce i kwarty.
Ocet winny francuzki na całe i półbutelki.
Ocet estragonowy na całe i pół. but.
Soki malinowy i wiśniowy, na butel.
Krochmal ryżowy śnieżnej białości.
Krochmal Holenderski i rurkach.
Błyszcz do bielizny.
Sodę do prania.
Terpentynę francuzką (do prania
Ammonje (bielizny.
Farbki w laskach, po 60, 1,20 i 1,80 kop. funt.
Farbkę skoncertrowaną Indygo Carmin.
Ultramarinę do bielizny w rozmaitych gatunkach.
Benzynę do prania rękawiczek i wywabiania plam.
Wosk do zaprawiania i wycierania podłóg.
Massy do zaprawiania posadzek.
Proszek do czyszczenia metali.
14—0 —17998—

PANNA SŁUŻĄCA,

znająca dokładnie szycie na maszynie, krawieczyznę i bieliznę i zajęcie się zarządem domu i wychowaniem małych dzieci, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego obowiązku w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Pawiej Nr 19 nowy u Muszelskiej.

Salopa z lisów niebieskich

wierzch rypsem jedwabnym kryty, kołnierz tumakowy, jest do sprzedania każdego czasu za umiarkowaną cenę. Wiadomość w zakładzie felczerskim, przy rogu ulic Bagno i Wielkiej Nr 17 nowy. —1229—1—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

palisandrowych, repsem niebieskim w pasy tureckie kryty, składający się z kanapy, 2-ch foteli, 12 krzeseł i stołu przed kanapę.—Także biurko damskie jesionowe. Aleja Jerozolimska Nr 24, pierwsze piętro, drzwi na prawo.
—1173—1—3

Potrzebna jest

Szafka z prysznicem.

Nowy-Świat Nr 60, stróż wskaże.
—1119—2—2

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

zielonym utrechtem krytych, oraz lustro duże, stolik do kart i t. d. Wiadomość przy ulicy Chłodnej, pod Nrem 60 nowym, mieszkania 1.
—1101—2—3

MASZYNA

Kontynentalna do wyrabiania Wód Gazowych w zupełnie dobrym stanie, za przystępną cenę jest do sprzedania. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera pod adresem J. W. —625—6—6

---

20 Obrazów

olejno malowanych—wyobrażające okolice z nad brzegów Renu i Szwajcarji, są do sprzedania. Widzieć można codziennie.—Adres: Ulica Elektoralna Nr domu 7 nowy, mieszkania Nr 13.
—809—4—6

KARETA

w najlepszym stanie, jest do sprzedania za tanią cenę, w domu Zarządu Wojskowego, d. Zamojskiego, przy Nowym-Świecie, stangret Jakób wskaże. —746—5—6

Ktoby miał do sprzedania

PIESKA

rassy pinczerów, raczy złożyć swój adres na ulicy Mostowej Nr 18 nowy, u Rządcy domu lub u stróża. —1208—1—1

Jarząbki i Cietrzewie

zamrożone, nadeszły do Handlu

BRACI WRÓBEL,

obok Kościoła Śgo Krzyża. —1—9—0

---

3 Garnitury mebli

mahoniowe, kryte rypsem, są do sprzedania po cenie bardzo nizkiej.—Tamże przyjmują wszelkie obstalunki mebli i dekoracji. Nowy-Świat Nr 44, u Tapicera K. Schweinberger.
—1074—2—6

Są do sprzedania

MEBLE:

Garnitur mahoniowy, rypsem kryty, Szesląg bardzo mało używany, Kozetka orzechowa i mahoniowa, Fotele i Foteliki mogą być pojedyńczo szprzedawane po cenach jak najniższych. Ulica Trębacka Nr 5 nowy, u Tapicera **A. Morsztyn.** —1086—2—3

Są do sprzedania

3 Portjery i 6 Napoleonek,

niebieskich, z atłasu hiszpańskiego w bukiety i dwa Słupy marmurowe szare z wazonami.—**Algierka** szopowa i **Kwiaty** białe. Elektoralna Nr 33, mieszkania 4. —1042—2—3

Dwa Magle

ANGIELSKIE są do wynajęcia lub do sprzedania każdego czasu na Grzybowie, pod Nr **1/1085**b.—Wiadomość u Rządcy tegoż domu. —1113—2—6

Jest **SALA** bardzo korzystna wraz ze sklepem, zajazdem i wszelkiemi rekwizytami, do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość pod Nr 19 nowym ulica Wolska za rogatkami.
1—3 — 1242 —

Z powodu terminowego wyjazdu, jest do odstąpienia, ogółowo lub częściowo

5 KONI ROBOCZYCH

lub bryczkowych, 2 wozy na osiach żelaznych, 1 na drewnianych. Sanie, sanki, bryczka parokonna.—Skrzynie wymiarowe nowe oobrze okute do piasku 3, do węgli 2.—Sieczkarnia ręczna; utensylia furmańskie i 2 krowy na ocieleniu.—Oraz mieszkanie ze stajnią i wozownią.—Wiadomość u W. Zamojskiego w handlu wiktuałów ulica Chłodna Nr. 46f900. —718—3—3

ROSSJANKA,

z patentem gimnazjalnym, życzy udzielać na godziny, lekcje **nauk klassycznych,** a głównie **języka ruskiego** na pensjach, lub w domach prywatnych. — Wiadomość ulica Senatorska Nr 7, mieszkania Nr 3.
—1094—2—3

W Brześciu Litewskim jest z dniem 1-go Kwietnia r. b. 1875 do wydzierżawienia

DOM

nowo zbudowany zdatny na hotel i restaurację.—Dom ten znajduje się w blizkości Foksalu łączących się w tym punkcie czterech dróg Żelaznych a mianowicie: Warszawsko-Terespolskiej—Brzesko — Grajewskiej — Brzesko-Moskiewskiej—Brzesko Kijowskiej.—Życzący sobie tej dzierżawy dla powzięcia bliższych wiadomości, zgłosić się zechce tu w Warszawie do obywatelki Dłuskiej, właścicielki domu przy ulicy Miodowej Nr 10. —802—3—3

Z powodu działów familijnych, jest potrzebnym **Wspólnik, z kapitałem**

od 2500 do 3000 Rsr.

do interesu Przemysłowo-fabrycznego, egzystującego od lat przeszło 30-tu.—Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Miodowej Nr 9 w Składzie Porcelany i Szkieł W. Witkoszewskiego. —803—3—3

Są do sprzedania



W ZAKŁADZIE



STOLARSKIM

RÓŻNE MEBLE.

Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensa, Stoły obiadowe, Krzesła, Toalety, Łóżka Umywalnie, Komody i inne Meble.—Są także i używane,—Ulica Żórawia Nr **10,** piąty dom od Placu Ś. Aleksandra.—**Ad. Lewanowicz.**
—889—3—6

Piękne i Tanie

Garnitury Kwiatów

do Sukien Balowych i Ślubnych od rs. **3**— wykonywa podług najświeższych modeli francuzkich,—obstalunki uskuteczniają się na poczekaniu.—Nowy-Świat Nr 26, wprost Szlezyngera. —797—3—3

W domu Nr 13/1564c, przy ulicy Chmielnej od 1-go Kwietnia r. b., jest do wynajęcia na na 1-em piętrze od frontu

Mieszkanie,

stanowiące cztery Pokoje, Przedpokój, Gabinet i Kuchnia, w cenie rs. 500. —1128—2—3

MIESZKANIE,

przy familji dla osoby przyzwoitej, płci żeńskiej, w każdym czasie. Elektoralna Nr 26, w oficynie 1-sze piętro, Nr 9 mieszkania.
—1237—1—1

Jest do wynajęcia

POKÓJ,

z meblami zaraz i **Pokój** z pokoikiem i kuchnia od 15 Lutego. Ulica Freta Nr 9.—Tamże **Fortepian** jest do sprzedania.
—1232—1—3

Do wynajęcia od 1-go Lutego 1875 r. jeden

duży Pokój,

wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 22, mieszkania 7, na 1-m piętrze. —1219—1—2

Dwa Pokoje

porządnie umeblowane, na pierwszem piętrze, z usługą, samowarem, a na żądanie i ze stołem, są do wynajęcia każden osobno w każdym czasie. Ulica Królewska Nr 5, mieszkania 6. —1107—2—2

Ktoby miał od 1 kwietnia r. b.

POMIESZKANIE

składające się z pokoju i przedpokoju z osobnem wejściem dla człowieka w średnim wieku, lubiącego spokój i porządek, raczy zostawić wiadomość przy ulicy Wielkiej pod Nr 16 u stróża domu. —964—3—3

W blizkości Nowego-Światu, jest **zaraz** do wynajęcia

Pokój z Meblami, opałem

i usługą. Nr domu 1, mieszkania Nr 5. Ulica Chmielna. —1020—3—3

Do wynajęcia od 1 Kwietnia 1875 r.

TRZY POKOJE

od frontu na 1-szem piętrze, blizko sądów przy ulicy Ś-to Jerskiej w domu Leona Krupeckiego, Nr 1776 A. wiadomość na miejscu u rządcy domu. —1153—2—3

Do najęcia od 1-go Kwietnia r. b.

SKLEP

z oknem wystawowem — przy ulicy Senatorskiej Nr 22. — Wiadomość w tymże domu— w biurze ubezpieczeń. —821—4—6

Przed bramą gmachu teatralnego, znalezioną podczas maskarady 4-tej **Broszkę Damską.** Odebraną być może u Łożmajstra Teatru Wielkiego Jana Materny. —1067—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego".— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—

Дозволено Цензурою